



Warszawa, dnia 30.11.2017 r.

GENERALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA

DOOŚ-DŚI.4235.6.2017.mc.12

URZĄD GMINY JEZIORA WIELKIE
Wieliczka, dnia 04. GRU. 2017
Odpisany 11. 02. 2018
Gminy
początek woj. małopolski
Sektor Gminy

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2016.23),

po rozpatrzeniu odwołania PAK Kopalni Węgla Brunatnego Konin S.A. od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu z dnia 10.03.2017 r. (WOO-II.4235.9.2015.WM.72) odmawiającej określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia polegającego na *Wydobywaniu węgla brunatnego i kopalin towarzyszących z Odkrywki Ościstowo*,

uchylam powyższą decyzję w całości i przekazuję sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji.

UZASADNIENIE

Cytowaną w sentencji decyzją Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu (RDOŚ w Poznaniu) na podstawie art. 71 ust. 2 pkt 1, art. 75 ust. 1 pkt 1 lit. j, art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U.2016.353 ze zm.), dalej ustawa OOŚ, odmówił ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla ww. przedsięwzięcia.

Odwołanie od tej decyzji do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (GDOŚ) z zachowaniem terminu wniosła PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin S.A., dalej KWB Konin.

Powyższe postępowanie prowadzone było na wniosek KWB Konin z dnia 06.08.2015 r. Na podstawie art. 75 ust. 1 pkt 1 lit. j ustawy OOŚ, organem właściwym do wydania zaskarżonej decyzji jest RDOŚ w Poznaniu, bowiem zamierzenie inwestycyjne spełnia definicję: „*przedsięwzięcie polegających na poszukiwaniu lub rozpoznawaniu złóż kopalin lub na wydobywaniu kopalin ze złóż, o których mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze, prowadzonych na podstawie koncesji*” i jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko (na podstawie § 2 ust. 1 pkt 27 lit. „a” rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. *w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz.U.2016.71 j.t.): „*wydobywanie kopalin ze złóża metodą odkrywkową na powierzchni obszaru górniczego nie mniejszej niż 25 ha*”).

W toku postępowania RDOŚ w Poznaniu zawiadomieniami datowanymi na: 05.10.2015 r., 01.12.2015 r., 05.02.2016 r., 05.04.2016 r., 02.06.2016 r., 04.08.2016 r., 04.10.2016 r., 05.12.2016 r., 02.02.2017 r. informował o wyznaczeniu nowego terminu załatwienia sprawy. Ponadto

zawiadomieniem z dnia 24.01.2017 r. organ I instancji poinformował strony o możliwości zapoznania z dokumentacją i złożenia uwag, a zawiadomieniami z dnia 05.07.2016 r. i 18.08.2016 r. o przeprowadzeniu udziału społeczeństwa oraz o rozprawie administracyjnej otwartej dla społeczeństwa.

Po przedłożeniu raportu o oddziaływaniu na środowisko [„Raport o oddziaływaniu na środowisko odkrywki Ościslowo”; EKO GEO Przedsiębiorstwo Projektowo-Usługowe; Wargowo, lipiec 2015], dalej raport, RDOŚ w Poznaniu kilkakrotnie wzywał KWB Konin do przedłożenia uzupełnień lub wyjaśnień do raportu, natomiast inwestor udzielał odpowiedzi pismami datowanymi na: 10.09.2015 r., 28.09.2015 r., 29.10.2015 r. (uzup. I), 30.10.2015 r., 18.12.2015 r. (uzup. II), 11.01.2016 r., 11.02.2016 r., 23.03.2016 r. (uzup. III), 02.05.2016 r. (uzup. IV), 23.05.2016 r. (uzup. V), 03.06.2016 r. (uzup. VI), 27.06.2016 r. (uzup. VII), 26.08.2016 r., 07.08.2016 r., 24.10.2016 r. (uzup. VIII), 02.11.2016 r., 23.11.2016 r. (uzup. IX), 28.11.2016 r., 08.12.2016 r. (uzup. X), 16.12.2016 r. (uzup. XI), 27.12.2016 r. (uzup. XII), 29.12.2016 r. (uzup. XIII), 10.01.2017 r. (uzup. XIV) oraz 19.01.2017 r. (uzup. XV).

Z uwagi na złożoność problemów i potrzebę merytorycznego wsparcia, RDOŚ w Poznaniu zlecił przygotowanie dwóch specjalistycznych opracowań:

1. „Ekspertyza do Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na wydobywaniu brunatnego i kopalni towarzyszących z Odkrywki Ościslowo, opracowanego w lipcu 2015 r.” (Przybyłek J., Hermanowski P., listopad 2015 r.), dalej ekspertyza I,
2. „Ekspertyza dotycząca prawidłowości oceny wpływu odkrywki Ościslowo wraz z wpływem skumulowanym leja depresji odkrywki Józwin II B na siedliska przyrodnicze 3140 Twardowodne oligo- i mezotroficzne zbiorniki wodne z podwodnymi łakami ramieniem Charetea oraz 3150 Starorzeczka i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne ze zbiorowiskami z *Nymphaeion*, *Potamion* na obszarach mających znaczenie dla Wspólnoty Jezioro Gopło PLH04007 oraz Pojezierze Gnieźnieńskie PLH3000026” (Gąbka M., Joniak T., Poznań, listopad 2016 r.), dalej ekspertyza II.

KWB Konin podniosła w odwołaniu następujące zarzuty:

- 1) nieprzeanalizowanie propozycji działań o charakterze prewencyjnym, polegających na przerzucie „czystych wód” pochodzących z odwodnienia wglębnego do Jez. Wilczyńskiego, mających na celu wyeliminowanie znaczącego negatywnego oddziaływania na środowisko przedmiotowego przedsięwzięcia,
- 2) przyjęcie przez organ I instancji, iż rozpoczęcie przerzutu wód kopalnianych z odkrywki Ościslowo (dalej O/Ościslowo) do Jez. Wilczyńskiego nastąpi w dziewiątym roku od rozpoczęcia odwodnienia kopalni, zamiast w deklarowanej przez inwestora dacie rozpoczęcia odwodnienia, co jest okolicznością faktyczną, bardzo istotną z punktu widzenia przedmiotowej sprawy i ustalania zakresu oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko,
- 3) niewskazanie sposobu oraz metod dokonania przez RDOŚ w Poznaniu oceny własnej dotyczącej dysponowania przez KWB Konin właściwą infrastrukturą techniczną umożliwiającą zachowanie dodatniego bilansu wodnego jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego (dalej PPK), wynikającego z naddatku alimentacji Jez. Wilczyńskiego przez wody kopalniane z odwadniania O/Ościslowo względem drenażu wód podziemnych dokonywanych przez lej depresji planowanego przedsięwzięcia,
- 4) nieuwzględnienie (oraz pominięcie „całkowitym milczeniem”) w zaskarżonej decyzji faktu zaproponowania przez wnioskodawcę działań minimalizujących, mających na celu oczyszczenie wód pochodzących z odwodnienia O/Ościslowo przed zrzutem do Jez. Wilczyńskiego,

- 5) błędne przyjęcie spowodowania w wyniku realizacji inwestycji znacząco negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000, które w założeniu KWB Konin ma być wyeliminowane przez zaproponowane w raporcie działania „*minimalizujące oraz korygujące*”,
- 6) niewskazanie dowodów przyjęcia przez RDOŚ w Poznaniu wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia negatywnych oddziaływań wód kopalnianych na siedliska 3140 (wynikających z eutrofizacji związkami fosforu zawartymi w tych wodach), pomimo zaproponowanych sposobów ich podczyszczania przed zrzutem do Jez. Wilczyńskiego,
- 7) brak określenia przez RDOŚ w Poznaniu rodzaju wymaganej kompensacji przyrodniczej, przy jednoczesnym braku odniesienia się do zaproponowanych przez wnioskodawcę działań, co jest równoznaczne z niewskazaniem inwestorowi innego wariantu alternatywnego do realizacji i brakiem zaistnienia przesłanki odmowy określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia na podstawie art. 81 ustawy OOS,
- 8) niewydanie przez RDOŚ w Poznaniu postanowień „*o przeprowadzeniu konkretnych dowodów w sprawie oraz też dowodowych, jakie przy ich pomocy mają być udowodnione lub obalone*” oraz postanowień „*o przeprowadzeniu dowodów z innych dokumentów, które nie zostały dostarczone przez wnioskodawcę*”, co skutkuje brakiem wiedzy o sposobie, w jaki weszły one w poczet materiału dowodowego, oraz brakiem podstaw prawnych do powoływania się na nie przez organ I instancji,
- 9) nieuwzględnienie przeprowadzenia dowodów z dokumentów przedłożonych przez inne podmioty niż KWB Konin w metryce sprawy – niepodanie osób oraz dokonywanych przez nie czynności, wraz z odesłaniem do poszczególnych dokumentów (art. 66a § 2 kpa),
- 10) oparcie przesłanek będących podstawą wydania zaskarżonej decyzji o (niedookreślone) wnioski i domniemania sformułowane w trybie przypuszczającym, dotyczące identyfikacji zagrożonych elementów środowiska oraz potencjalnych negatywnych oddziaływań na nie planowanego przedsięwzięcia,
- 11) odmienna ocena organu I instancji dotycząca skutków przerzutu do Jez. Wilczyńskiego wód z odwodnienia kopalni KWB Konin zawarta w zaskarżonej decyzji oraz w opinii RDOŚ w Poznaniu z dnia 10.09.2015 r. (WOO-I.4240.5.2015.AR2.3) dotyczącej oceny oddziaływania na środowisko w postępowaniu w sprawie zmiany decyzji środowiskowej dla przedsięwzięcia polegającego na *budowie rurociągu tłocznego wraz z przepompownią, zasilaniem i stacją energetyczną 6,0/0,4 kV oraz dojazdem, w celu przerzutu wód kopalnianych do jeziora Budziszawskiego i Wilczyńskiego*, skutkująca naruszeniem art. 8 kpa,
- 12) zakończenie przez RDOŚ w Poznaniu postępowania przed upływem terminu wyznaczonego stronom na złożenie uwag i wniosków przed wydaniem decyzji oraz brak podpisania protokołu z rozprawy administracyjnej dla społeczeństwa przez uczestniczące w niej strony, co stanowi naruszenie art. 7, 8 i 10 kpa,
- 13) brak przytoczenia w całości w uzasadnieniu decyzji przepisów prawa stanowiących podstawy prawne jej wydania (wskazane w sentencji), co narusza art. 107 § 3 kpa i dowodzi rutynowego działania organu I instancji nieuwzględniającego specyfiki rozpoznawanej sprawy,
- 14) brak podstaw prawnych do wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy przesłanki zastosowane przez RDOŚ w Poznaniu nie znajdują się w katalogu przypadków odmowy określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia określonych w przepisach prawa,
- 15) nieuwzględnienie wyników strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla studiów zagospodarowania przestrzennego i mpzp oraz tego, że akty prawa miejscowego nie przewidują ograniczeń odnośnie rodzaju planowanej działalności,

- 16) odwoływanie się przez organ I instancji do dowodów wadliwie przeprowadzonych oraz pomijanie milczeniem dowodów przemawiających za realizacją przedsięwzięcia oraz niewłaściwa ocena stanu faktycznego mająca istotny wpływ na wynik postępowania.

KWB Konin wniosła w odwołaniu o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości oraz określenie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia.

W pierwszej kolejności – przed odniesieniem się do zarzutów odwołania, tutejszy organ uznaje za zasadne przedstawienie oceny własnej, dotyczącej prawidłowości ustaleń zawartych w zaskarżonej decyzji, w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego.

Z treści uzasadnienia decyzji RDOŚ w Poznaniu wynika, że podstawą odmowy określenia środowiskowych uwarunkowań było uznanie, iż inwestycja będzie mogła znacząco negatywnie wpływać na siedlisko przyrodnicze 3140 (twardowodne oligo- i mezotroficzne zbiorniki z podwodnymi łakami ramienic - *Charcra spp.*), stanowiące ekosystem Jez. Wilczyńskiego, chronione w obszarze Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie (PLH300026). Znacząco negatywny wpływ inwestycji na to siedlisko wynika z przewidywanego spadku poziomu wody w jeziorze, wywołanego odwodnieniem O/Ościslów. Organ I instancji stwierdził, że działanie minimalizujące, polegające na przerzucie wód z odwodnienia wgłębnego do ww. jeziora, przywróci jego dodatni bilans (jak również pozostałych jezior PPK). Przerzut tych wód, bez względu jednak na zaproponowany przez KWB Konin sposób ich podczyszczania z fosforu, żelaza i manganu, stwarza ryzyko znacząco negatywnego wpływu na siedlisko 3140, polegające na eutrofizacji wód Jez. Wilczyńskiego, skutkującej degradacją siedliska. Pomimo więc, że w ocenie organu I instancji działanie minimalizujące zniweluje oddziaływanie związane z obniżeniem poziomu wód, to będzie ono generować nową presję, mogącą doprowadzić do degradacji lub zaniku siedliska 3140 w Jez. Wilczyńskim.

W ocenie GDOŚ planowana inwestycja może w istocie znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie, jakimi są: utrzymanie we właściwym stanie ochrony lub przywrócenie tego stanu dla siedliska przyrodniczego 3140. Eksploatacja węgla brunatnego z O/Ościslów będzie wiązać się z koniecznością odwodnienia terenu przez cały okres jej funkcjonowania (zaplanowanego na 18 lat), które spowoduje powstanie rozległego leja depresji w warstwach wodonośnych, utrzymującego się do ok. 2066 r. W strefie oddziaływania ww. leja (dane z modelu numerycznego - Fisher, 2013 r.) znalazły się m.in. Jez. Wilczyńskie, Jez. Kownacko – Wójcińskie, Jez. Budzislawskie i Jez. Ostrowskie - stanowiące siedlisko przyrodnicze 3140, będące przedmiotem ochrony ww. obszaru Natura 2000. Dokumentacja sprawy wskazuje, że już obecnie zaznacza się wyraźnie negatywny wpływ leja depresji odkrywki Józwin IIB, (dalej O/Józwin IIB) na poziom wody w tych jeziorach, a tym samym na stan siedliska 3140 w ww. obszarze Natura 2000. Z danych zawartych w dołączonej do raportu publikacji: „*Ekspertyza dotycząca wpływu projektowanej Odkrywki Ościslów na jednolite części wód powierzchniowych i podziemnych oraz obszary chronione zgodnie z wymaganiami Ramowej Dyrektywy Wodnej (Dyrektywa Nr 2000/60/WE)*” (dr inż. Karol Pietruczuk i in., Bioleko, czerwiec 2015 r, dalej ekspertyza Bioleko), wynika (s. 225-226), że do 2015 r., na skutek obniżania się poziomu wody Jez. Wilczyńskie podzieliło się na dwie części i nastąpiło w nim znaczne cofnięcie się linii brzegowej, co wpływa negatywnie na stan łąk ramienicowych (ograniczenie zasięgu ich występowania, zanikanie w wyniku ekspansji innej roślinności wodnej spowodowane eutrofizacją). Na skutek obniżenia poziomu wody i mineralizacji osadów w rejonie partii brzegowych dna jeziora i ich spływu do wód następuje podniesienie koncentracji substancji biogenicznych w wodzie oraz jej

użyźnienie. Odkrycie litoralu Jez. Wilczyńskiego spowodowało zmianę struktury brzegowej (s. 441 raportu) - odsłonięte brzegi zaczęły porastać wierzba i następuje na nich ekspansja trzciny (dane z uzup. XIII). Z uzup. II i IV do raportu (odpowiednio s. 33-36 i 14) wynika, że na skutek odwadniania O/Józwin IIB spadek lustra wody w jeziorach PPK w latach 1993-2015 wyniósł: w Jez. Wilczyńskim ok. 2,5 m, w Jez. Budzisławskim ok. 1,2 m, Jez. Kownacko – Wójcińskim ok. 1 m. Natomiast z danych raportu (s. 111-112) wynika, że od roku 1965 (traktowanego przez badaczy jako punkt odniesienia dla monitorowania zmian sytuacji hydrologicznej terenu) do 2015 r. poziom wody w Jez. Wilczyńskim obniżył się o 3,70 m, w Jez. Budzisławskim o 1,86 m, a w Jez. Ostrowskim o 1,90 m. Obniżenie poziomu lustra wody w Jez. Wilczyńskim powoduje obecnie zanik roślinności miejsc najgłębszych – szczególnie płatów z dominacją *Nitella opaca* i *Vaucheria sp.*, lecz również obserwowana jest stopniowa regresja zagrożonych gatunków średnich głębokości, np. *Chara rudis* czy *C. filiformis*, wypieranych przez powszechniejsze gatunki miejsc płytkich - głównie *C. contraria* i *C. aspera* („Ramienice zbiorników wodnych Powiślańskiego Parku Krajobrazowego (Wielkopolska)”, Gąbka M. i in., Fragm. Flor. Geobot. Polonica 13(2): 2006, s. 398-397). Wyniki monitoringu siedliska 3140 przeprowadzonego przez GIOŚ w latach 2012-2013 (Gąbka M. i in., 2014 r.) wskazują, że drastyczne zmiany poziomu lustra wody i powierzchni jezior w związku z oddziaływaniem leja depresyjnego kopalni odkrywkowych w tym rejonie wpłynęły na to, że stan parametru „powierzchnia siedliska” w grupie jezior Pojezierza Gnieźnieńskiego został oceniony jako niezadowalający i zły (s. 9).

Z akt sprawy wynika, że wskutek skumulowanego oddziaływania O/Józwin IIB i O/Ościslówo nastąpi pogłębienie drenażu wywołanego przez lej depresji i dalszy spadek poziomu wód m.in. w tych jeziorach (średnio o 0,20 m/rok), co w perspektywie 18 lat eksploatacji planowanej kopalni daje średni spadek poziomu wody o 3,6 m dla każdego z jezior (s. 497 raportu, s. 302 ekspertyzy Bioleko). Zatem realizacja przedmiotowego przedsięwzięcia przyczyniłaby się do wydłużenia negatywnego oddziaływania, polegającego na odwodnieniu terenu przez kopalnie odkrywkowe, wskutek tego - pogłębienia oddziaływania na siedlisko 3140 (związanego z utratą jego powierzchni, przekształceń struktury łąk ramienicowych na skutek eutrofizacji), jak również do dalszego obniżania poziomu wody w jeziorach PPK. Z tego powodu RDOŚ w Poznaniu słusznie uznał konieczność podjęcia działań minimalizujących w stosunku do siedliska przyrodniczego 3140, polegających na zasilaniu Jez. Wilczyńskiego wodą z odwodnienia wgłębnego O/Ościslówo w ilości 200 l/s (12 m³/min), w okresie od 1 listopada do 30 kwietnia (aby nie zaburzyć stratyfikacji wód w jeziorze), od momentu uruchomienia odkrywki do zakończenia eksploatacji węgla brunatnego w 2034 r. Celem tych działań miało być odtworzenie rzędnych zwierciadła wody:

- w Jez. Wilczyńskim do wysokości 98,2 m n.p.m. – podniesienie o 2,9 m w stosunku do danych z 2015 r. (propozycja inwestora z uzup. XIII),
- w Jez. Budzisławskim do wysokości 98,4 m n.p.m. – podniesienie o 0,86 m,
- w Jez. Kownacko – Wójcińskim do wysokości 97,8 m n.p.m. – podniesienie o 0,89 m,
- w Jez. Ostrowskim – do wysokości 97,8 m n.p.m. – podniesienie o 0,80 m (s. 115-116 raportu).

Wartości rzędnej lustra wody przyjęto na podstawie koncepcji sugerowanej przez RZGW w Poznaniu (s. 86 ekspertyzy Bioleko). Równocześnie wskazano w raporcie, że zasilanie wodami kopalnianymi Jez. Wilczyńskiego przywróci dodatni bilans nie tylko tego jeziora, ale również pozostałych jezior rynny powiślańskiej, w tym Jez. Budzisławskiego, Kownacko – Wójcińskiego i Ostrowskiego, co przedstawiono w tabeli nr 68 (s. 497 raportu oraz uzup. II). Przyjęto założenie, że wskutek alimentacji Jez. Wilczyńskiego wodami kopalnianymi, drogą infiltracji podziemnej w przepuszczalnych utworach czwartorzędowych (m.in. s. 86, 226 ekspertyzy Bioleko, s. 33 uzup. II) zostaną zasilone jeziora

Budziszławskie, Kownacko – Wójcińskie i Ostrowskie, z czego zasilanie tych dwóch ostatnich jezior odbywać się ma także bezpośrednio - przez połączenia powierzchniowe (które obecnie nie funkcjonują na skutek obniżenia poziomu wody w tym rejonie). Z danych uzup. I (s. 27) wynika, że nie planuje się w ramach inwestycji odtworzenia historycznych połączeń powierzchniowych pomiędzy ww. jeziorami, regulowania oraz kontroli przepływów pomiędzy nimi i nie leży to w gestii inwestora. W uzup. II stwierdzono natomiast, że przywrócenie powierzchniowego przepływu pomiędzy jeziorami dotyczy „*potencjalnej naturalnej możliwości odtworzenia w przyszłości naturalnych przepływów po podniesieniu się stanu wód*” Jez. Wilczyńskiego (s. 75), pomimo że z raportu (s. 115 -116) i ekspertyzy Bioleko (s. 82 -86) wynika że Jez. Wilczyńskie nie ma historycznego, bezpośredniego, połączenia z Jez. Budziszławskim, a duża część połączeń pomiędzy pozostałymi jeziorami wymaga przebudowy. Kwestia ta jest również problematyczna z powodu hipertrofizacji Jez. Suszewskiego - ewentualne przywrócenie połączeń powierzchniowych z tym jeziorem mogłoby powodować migrację silnie zeutrofizowanych wód do pozostałych jezior PPK charakteryzujących się mezotrofią (ekspertyza Bioleko, s. 225). W raporcie nie uwzględniono także innej, zasadniczej kwestii dotyczącej oddziaływania skumulowanego leja depresji O/Józwin IIB i O/Ościsłowo na poziom wody w jeziorach PPK. Dane ekspertyzy I wskazują, że na podstawie przewidywanych zmian przebiegu hydroizohips w modelu numerycznym (Fisher, 2013 r.), ok. roku 2015 przewidziano zanik wododziału w poziomie wód czwartorzędowych pomiędzy południowo-wschodnią częścią rynny jezior powidzkich, a O/Ościsłowo i O/Józwin IIB, co skutkuje zasadniczą zmianą charakteru tego poziomu – z zasilającego Jez. Wilczyńskie, na drenujący to jezioro i zasilający system odwodnieniowy odkrywek. Zostało to szczegółowo opisane w zaskarżonej decyzji (s. 20-21). Powyższe oddziaływanie O/Ościsłowo (a ściślej – skumulowanego leja depresji w piętrze czwartorzędowym) na Jez. Wilczyńskie, jeziora PPK, obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie oraz siedlisko 3140, w ogóle nie zostało uwzględnione w raporcie (jak również w jego licznych uzupełnieniach), pomimo przekazania KWB Konin ekspertyzy I przez RDOŚ w Poznaniu, w której wskazano to jako zasadniczy defekt analiz przedłożonych przez inwestora. W raporcie (s. 438, 498) przyjęto natomiast założenie błędne i niezrozumiałe, że w całym okresie istnienia O/Ościsłowo, przy założonym poziomie opadów atmosferycznych rzędu 500 mm/rok, jeziora te będą zachowywały swój naturalny drenujący charakter w stosunku do piętra wodonośnego czwartorzędu, a ich wody nie będą zasilają tych poziomów z rozwiniętym lejem depresji. Skutkiem tego, w analizach nie uwzględniono drenażu wód z piętra czwartorzędowego zasilającego jeziora PPK w stronę odkrywek, zakładając, że jedyny kierunek przepływu wód z poziomu czwartorzędowego rynny jezior to infiltracja do poziomu piętra paleogeńsko-neogeńsko-kredowego, dalej Pg-Ng-Cr. Powyższe błędne założenie miało również przełożenie na fałszywe przesłanki podane w uzup. VIII jako argumenty braku racjonalności (i technologicznej możliwości) zastosowania przy O/Ościsłowo ekranów przeciwfiltacyjnych („*zasilanie leja depresji wodami czwartorzędowego piętra wodonośnego i jeziornymi następuje przez przesączanie – infiltrację tych wód do piętra Pg-Ng-Cr. Dopływ wód z systemów jeziornych nie następuje z mis jeziornych bezpośrednio do systemu odwodnieniowego O/Ościsłowo*”).

Konsekwencją nieuwzględnienia w raporcie ww. zmiany kierunku i dynamiki przepływu wód podziemnych było przyjęcie przez KWB Konin kontrowersyjnego założenia, że alimentowana woda z odwodnienia kopalni miałaby infiltrować z Jez. Wilczyńskiego do innych jezior PPK do momentu odbudowy tego wododziału, czyli w kierunku przeciwnym do leja depresji (wbrew gradientowi hydraulicznemu). W ocenie GDOŚ kwestia ta jest zasadnicza w kontekście prawidłowości przyjętego w raporcie założenia, że przerzut wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego w istocie spowoduje

podniesienie poziomu wód podziemnych w takim stopniu, że wytworzony gradient hydrauliczny umożliwi ich przepływ z tego jeziora do jezior PPK (zamiast w kierunku leja depresji). Wątpliwości organu II instancji budzi także kwestia skuteczności zaproponowanych działań minimalizujących (dotyczących przerzutu wody do jezior PPK), w kontekście ich ustania w momencie zakończenia eksploatacji O/Ościsłowo (planowany rok 2034) oraz dalszego drenowania przez utrzymujący się lej depresji wód podziemnych podczas naturalnego odtwarzania się stosunków wodnych oraz napełniania zbiornika powyrobiskowego (do ok. 2066 r.). W tym miejscu organ II instancji zwraca uwagę, że KWB Konin nie rozwiązała wątpliwości dotyczących kwestii oddziaływań na poziom jezior PPK, wynikających z wieloletniego (prognozowanego na okres 32 lat) napełniania się zbiorników powyrobiskowych odkrywki Kazimierz (dalej O/Kazimierz), O/Józwin IIB i O/Ościsłowo, po zakończeniu eksploatacji przedmiotowej inwestycji. Wnioskodawca nie udzielił odpowiedzi na wezwanie RDOŚ w Poznaniu (pismo z dnia 06.04.2016 r.) w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że odwodnienie O/Ościsłowo działające w latach 2016-2034 może spowalniać proces naturalnego wypełniania wodą zbiorników poeksploatacyjnych ww. dwóch wcześniej wyeksploatowanych odkrywek (uzup. VII) i skutkować opóźnieniem wypełniania zbiornika po O/Ościsłowo (planowanego do 2066 r.). Z raportu wynika, że wypełnianie się ww. zbiorników następować będzie z dopływów bocznych z piętra Pg-Ng-Cr (wcześniej intensywnie eksploatowanego systemem studni odwodnieniowych). Takie wnioski znajdują potwierdzenie w opracowaniu pt: *„Ekspertyza dotycząca wpływu planowanej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Ościsłowo na środowisko (w tym zasoby wodne oraz obszary Natura 2000) oraz dotycząca zasadności wydania decyzji środowiskowej dla tej inwestycji”* (Kraśnicki K., Pazderski L., Ludów Polski, maj 2017 r.), w której stwierdzono, że po zakończeniu eksploatacji O/Ościsłowo w pierwszej kolejności ulegną samoczynnemu odtworzeniu ciśnienia hydrauliczne w piętrze Pg-Ng-Cr, następnie w piętrze czwartorzędowym, a na końcu w przypowierzchniowym poziomie wodonośnym. W ocenie GDOŚ oznacza to, że jeszcze przez wiele lat po zakończeniu eksploatacji O/Ościsłowo (wydobycia oraz odwadniania) piętro wodonośne Pg-Ng-Cr będzie zasiląć zbiorniki powyrobiskowe trzech ww. odkrywek, drenując piętro czwartorzędowe pozostające w bezpośrednim kontakcie hydraulicznym z wodami powierzchniowymi jezior PPK. To z kolei będzie wpływać na opóźnienie wycofywania się leja depresji w piętrze wodonośnym Pg-Ng-Cr oraz czwartorzędowym po zakończeniu eksploatacji kopalni oraz odbudowy poziomu (rzędnych) wód w jeziorach PPK. GDOŚ zwraca także uwagę, że rzędna zbiornika końcowego planowanej odkrywki (92 m n.p.m.) znajduje się znacznie niżej, niż planowane do odtworzenia rzędne zwierciadła wody w jeziorach Wilczyńskim/Budziślawskim/Kownacko-Wójcińskim (odpowiednio: 98,2/98,4/97,8 m. n.p.m.), zatem można przypuszczać, że w przypadku braku alimentacji jez. Wilczyńskiego po roku 2034, w wyniku naturalnego zasilania z piętra wodonośnego Pg-Ng-Cr w pierwszej kolejności napełni się zbiornik powyrobiskowy (jako położony niżej), potem zaś jeziora PPK. Wobec powyższego, GDOŚ nie podziela poglądów inwestora zawartych w raporcie (uzup. IV i VII), że z uwagi na prognozowane odbudowanie się zwierciadła wód podziemnych w piętrze czwartorzędowym w roku 2034 (do poziomu z roku 2007), po zakończeniu eksploatacji O/Ościsłowo nie przewiduje się wpływu inwestycji na jeziora rynny powidzkiej. Odbudowanie się wododziału pomiędzy rynną tych jezior a odkrywkami nie gwarantuje bowiem zaniku oddziaływania związanego ze stopniowo zanikającym lejem depresji piętra wodonośnego Pg-Ng-Cr (do 2066 r.), drenującym, ze względu na istnienie połączeń hydraulicznych, warstwę wodonośną utworów czwartorzędowych pozostającą w kontakcie hydraulicznym i zasilającą po odbudowie wododziału ww. jeziora. Nie ma zatem podstaw,

by założyć, że odbudowanie się wododziału na południowy-wschód od jezior rynny powidzkiej będzie tożsame z odtworzeniem się zasobów wodnych samych jezior.

Należy wskazać również, że realizacja zaproponowanego działania minimalizującego polegającego na alimentowaniu w półroczu zimowym Jez. Wilczyńskiego wodą (w ilości 3.153.600 m³/rok) może doprowadzić do istotnych wahań poziomu wody w tym jeziorze w skali roku. Zrzut wód kopalnianych wyłącznie w okresie zimowym (w ilości 12 m³/min.) mógłby prowadzić do okresowych wahań poziomu wody w Jez. Wilczyńskim – jego podnoszenia się (w okresie zimowym) i opadania (w okresie letnim), co mogłoby wpłynąć negatywnie na siedlisko przyrodnicze 3140. Zarówno długookresowe trendy zmian poziomu wody jak i silne krótkookresowe wahania wody są bowiem wskazywane jako niekorzystne dla funkcjonowania ekosystemów zdominowanych przez gatunki ramienic, ze względu na zmiany powierzchni i głębokości zbiornika wodnego (skutkujące ograniczeniem zakresu przestrzennego siedlisk ramienic), odsłonięcie partii brzegowych dna (powodujące szybką mineralizację osadów), spływ do jeziora dodatkowej puli łatwo przyswajalnych dla fitoplanktonu biogenów, czy znaczne przekształcenia w strukturze łąk ramienicowych (do ich zaniku włącznie).

Osobnym problemem pozostaje kwestia skuteczności działań minimalizujących przedstawionych w raporcie, polegających na przerzucie wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego. Z dokumentacji sprawy wynika, że nie można ich uznać jako skutecznego, wystarczającego środka mitygującego oddziaływanie O/Ościsłowo, gdyż zaproponowane sposoby oczyszczania tych wód (kierowanych do Jez. Wilczyńskiego) ze związków żelaza, manganu i fosforu nie będą efektywne.

W uzup. XI i XIII inwestor przedstawił koncepcję modyfikacji przedstawionego w raporcie sposobu oczyszczania wód kopalnianych (zakładającego zastosowanie koagulantów opartych na związkach żelaza i glinu lub procesu wymiany jonowej przy wykorzystaniu żywic jonowymiennych), polegającą na:

- retencjonowaniu wód z odwodnienia O/Ościsłowo przed zrzutem do Jez. Wilczyńskiego w naturalnym rozlewisku (uksztaltowanym przez dostosowanie rzędnych terenu - pow. 2,92 ha) i szczelnym osadniku (0,95 ha) znajdującymi się w dolinie Strugi Kleczewskiej,
- zastosowaniu filtra z aktywnym złożem mineralno – biologicznym, oczyszczającego wody odprowadzane z rozlewiska do ww. zbiornika.

Woda z odwodnienia kopalni podczyszczana byłaby w ww. naturalnym rozlewisku za pomocą biofiltrów w postaci makrofitów, odznaczających się największą akumulacją azotu i fosforu, oraz aktywnego złoża biologicznego. Powierzchnia zbiorników miałaby wystarczyć na zatrzymanie wody w rozlewisku przez ok. 24 h (uzup. XIII).

W nawiązaniu do powyższego, organ II instancji nie podziela poglądu zawartego w odwołaniu, dotyczącego niedostatecznego przeanalizowania przez RDOŚ w Poznaniu zaproponowanych przez KWB Konin działań polegających na oczyszczaniu wód wgłębnym (m.in. opisanych powyżej) oraz niewskazania przez organ I instancji przyczyn uznania, że wody trafiające do Jez. Wilczyńskiego nie zostaną dostatecznie oczyszczone ze związków fosforu. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wskazano jako realną do zastosowania metodę polegającą na strącaniu fosforanów koagulantami glinu lub żelaza, uznając natomiast za nierealną eliminację takich związków za pomocą żywic jonowymiennych (na podstawie ekspertyzy II). Jak słusznie stwierdził organ I instancji, metoda oczyszczania przy zastosowaniu koagulantów może być szkodliwa dla ramienic tworzących siedlisko 3140. Informacje te potwierdzają dane zawarte w publikacjach: „*Ecological implications of the use of chemical methods in lakes restoration: Impact of aluminium coagulants on stoneworts*” (Rybak M. i in., Ecology and Environmental

Protection, 2016, s. 271-277); "Bioaccumulation and toxicity studies of macroalgae (Charophyceae) treated with aluminium: Experimental studies in the context of lake restoration" (Rybak i in., Ecotoxicology and Environmental Safety, 145 (2017) 359–366). Wynika z nich, że pod wpływem koagulantów aluminiowych następuje zakwaszenie wody (obniżenie pH) i wprowadzenie do niej toksycznej formy glinu (Al^{3+}), który jest łatwo asymilowany przez plechy ramienic. Jego toksyczność objawia się zniszczeniem komórek glonów, chlorozą, nekrozą, odłączeniem kory i zwiótnieniem plechy ramienic. Również stosowanie koagulantów żelaza jest działaniem negatywnie wpływającym na ramienice, gdyż początkuje szereg zmian fizyko-chemicznych wody, skutkujących zahamowaniem wzrostu ramienic i zahamowaniem oraz zaburzeniami produkcji oospor, a więc procesów ich rozmnażania („The inhibition of growth and oospores production in *Chara hispida* L. as an effect of iron sulphate addition: Conclusions for the use of iron coagulants in lake restoration”, Rybak i in., Ecological Engineering, Volume 105, August 2017, s. 1-6). Należy przy tym wskazać, że w ostatniej przedłożonej przez KWB Konin koncepcji minimalizacji oddziaływań zrzutu wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego (uzup. XIII) nie podano, czy aktualne jest założenie dozowania do nich koagulantów, czy rezygnuje się z tej technologii. Nawet jednak, gdy koagulanty będą stosowane, to wielkość zaplanowanych osadników pozwala na przetrzymywanie w nich wód tylko przez 24 h, a więc zbyt krótko, by było możliwe oczyszczenie ich z żelaza i manganu. Pompowanie do Jez. Wilczyńskiego wód o barwie pozornej, spowodowanej przez nadmierną zawartość żelaza i manganu, spowoduje ograniczenie zasięgu strefy świetlnej w zbiorniku, której jakość, jak już wskazywano, ma kardynalne znaczenie dla występowania ramienic. Aby dostatecznie oczyścić wody kopalniane z ww. związków, konieczne jest zaplanowanie systemu odstojników, które pozwolą na przetrzymywanie wody przez co najmniej 14 dni (dane ekspertyzy II), czego w przedmiotowej sprawie nie uczyniono.

Jednocześnie GDOŚ wskazuje, że stopień ogólności przedstawienia przez KWB Konin w uzup. XI i XIII ww. modyfikacji sposobu oczyszczania wód głębinnych (za pomocą dwóch zbiorników sedymentacyjnych) w żaden sposób nie uwiarygadnia jego skuteczności. Przedłożenie przez inwestora zaledwie zarysu koncepcji zmiany technologii podczyszczania wód kopalnianych, bez podania jakichkolwiek danych liczbowych uwiarygadniających jej skuteczność, nie można uznać za propozycję poważną i mającą charakter konstruktywny. GDOŚ zwraca uwagę, że kwestia ta stanowiła kluczowy problem – dotyczyła zidentyfikowanego na etapie postępowania, najbardziej newralgicznego oddziaływania O/Ościskowo, zatem niezrozumiałym jest pobieżny charakter wyjaśnień przedstawionych przez inwestora. Na podstawie przedstawionych danych przede wszystkim nie jest możliwe ustalenie efektywności zaproponowanego systemu oczyszczania, wątpliwości budzi także usytuowanie zbiorników (zbiornik przeznaczony do oczyszczania wód z fosforu wykorzystywać będzie podmokłości, przez które przepływa Struga Kleczewska) otoczonych intensywnie użytkowanymi terenami rolniczymi, z których do wód powierzchniowych dostaje się duży ładunek zanieczyszczeń troficznych. Badania jakości wody w Strudze Kleczewskiej (z 2015 r.) wskazywały na wysokie stężenia fosforanów, rzędu 0,40 mg PO_4 /l (s. 250-251 ekspertyzy Bioleko). Zbiornik ten nie będzie zatem odizolowany od wpływów biogenów ze zlewni rolniczej i z samej Strugi Kleczewskiej. Ponadto w raporcie nie wyjaśniono, w jaki sposób planowane jest wyeliminowanie odpływu wód z odwodnienia głębinnego Strugą Kleczewską. Według koncepcji przedstawionej przez KWB Konin, w zbiorniku tym woda ma być oczyszczana za pomocą roślin wykazujących duże zdolności bioakumulacji fosforu: trzciny pospolitej, manny mielec, tataraku, pałki szerokolistnej, pałki wąskolistnej. Organ II instancji wskazuje jednak, że ww. rośliny w okresie planowanych zrzutów wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego (w okresie zimowym: od 1 listopada do 1 kwietnia) pozostają w

spoczynku i nie pobierają pierwiastków biogennych („*Właściwości chemiczne trzciny i wierzby ze źróź gruntowych małych oczyszczalni ścieków na terenach wiejskich*”, Józwiakowski K., Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich, Nr 1/2005, s. 11; „*Wykorzystanie hydrofitowej metody oczyszczania wód z substancji biogennych na przykładzie tataraku zwyczajnego (Acorus calamus L.)*”, Brygider A., Inżynieria Środowiska, t. 21, 2016 r. s. 17). Część z ww. roślin (np. trzcina) tworzy co prawda torf niski o dużych zdolnościach akumulacji m.in. fosforu („*Rola torfowisk w ochronie zasobów przyrodniczych i wodnych na obszarze powiatu białostockiego w woj. podlaskim*”, A. Koryluk, Ekonomia i Środowisko 4 (47), 2013 r., s. 42-43)., jednakże proces powstawania torfu jest czasochłonny i wymaga wieloletniej akumulacji materii organicznej, co w przedmiotowym przypadku nie będzie miało miejsca (osadniki muszą być sprawne od początku przerzutu wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego). Inwestor nie podał również rodzajów gruntów znajdujących się w obrębie planowanego zbiornika (czy stanowią torfowiska niskie, gleby murszowe, podmokłe łąki) oraz rodzaju pokrywającej je roślinności. Nie sprecyzowano ponadto zakładanej efektywności filtra z aktywnym złożem mineralno – biologicznym. Jak wskazano wyżej, wielkość zaplanowanego zbiornika jest niewystarczająca, a zakładany przepływ wody zbyt szybki, aby było możliwe skuteczne oczyszczanie wód z fosforu, żelaza i manganu sposobem zaproponowanym finalnie przez KWB Konin.

Analogicznie przedstawia się sytuacja wzmiankowanej przez wnioskodawcę technologii oczyszczania wód kopalnianych przy zastosowaniu wymiany jonowej, gdzie w uzup. XIV KWB Konin uznaje ją za realną (skuteczną w usuwaniu fosforu, żelaza i manganu), nie podając jakichkolwiek konkretów zastosowania takiego systemu (parametrów, danych itd.). GDOŚ traktuje zaproponowanie ww. metody jako czysto teoretyczną dywagację, nie zaś realną propozycję minimalizacji negatywnych oddziaływań O/Ościsłowo. Jak słusznie wskazano również w publikacji pt.: „*Analiza raportu o oddziaływaniu na środowisko Odkrywki Ościsłowo pod kątem zgodności z przepisami o ocenach oddziaływania na środowisko*” (Okraśński K., Zielone Oko s.c., Świdnica, marzec 2016 r.), w raporcie nie przedstawiono analizy skuteczności podczyszczania wód kopalnianych ze związków żelaza i manganu na gurtach i bystrzach (w tym dotyczącej czyszczenia gurt i bystrzy oraz wymywania osadów przez deszcze nawalne).

GDOŚ stwierdza zatem, że przy braku przedstawienia przez KWB Konin wiarygodnych, efektywnych metod podczyszczenia wód kopalnianych przed zrzutem do Jez. Wilczyńskiego, ich zrzut może prowadzić do zanieczyszczenia wód akwenu, a w efekcie do ich eutrofizacji i zaniku siedliska 3140 na powierzchni 189,5 ha. Zwiększenie ładunku fosforu, w tym zwłaszcza jego mineralnej formy, może wywołać przyspieszoną eutrofizację zbiornika, co wiąże się w pierwszej kolejności z rozwojem fitoplanktonu i zmniejszeniem zasięgu strefy świetlnej w zbiorniku, której jakość (dostęp światła z zakresu fotosyntetycznie czynnego PAR) jest podstawowym czynnikiem ekologicznym dla występowania ramienic („*Monitoring siedlisk przyrodniczych, Przewodnik metodyczny, Część IV*”, GIOŚ, Mróz W (red.) 2015 r., s. 123, 130). W takich warunkach wskazuje się, że jako pierwsze zanikają ramienicowe łąki podwodne (schodzące najgłębiej). Przykładem takiej sytuacji może być wzrost trofii i stopniowy zanik roślinności makrofitowej w Jez. Koziegłowskim, na skutek przerzutu wód kopalnianych („*Ramienice zbiorników wodnych Powiatowego Parku Krajobrazowego (Wielkopolska)*”, M. Gąbka i in., Fragm. Flor. Geobot. Polonica 13(2): 2006, s. 397). Z danych przedstawionych przez KWB Konin w piśmie z dnia 02.10.2017 r., dotyczących tego jeziora, wynika, że obecnie zasięg strefy świetlnej jest w nim bardzo niewielki (2,5 - 3 m) i odpowiada złemu stanowi ochrony (stan Fv odpowiada przezroczystości powyżej 15 m lub do dna zbiornika, a stan zły U2 przezroczystości poniżej 10 m), a największe nagromadzenie ramienic występuje w strefie płytkowodnej i przejściowej. Taka sytuacja

może być przejawem degradacji tego jeziora. W wyniku pogarszającej się przezroczystości wody, będącej skutkiem eutrofizacji, łąki ramienicowe mogą utrzymać się głównie w strefie płytkowodnej, a ich skład gatunkowy może być zdominowany przeważnie przez gatunki eurytopowe, przy jednoczesnym zaniku łąk głębokowodnych. Znane są wprawdzie przypadki, gdy na skutek pogarszającej się sytuacji świetlnej w jeziorze, dotychczas rosnące głęboko ramienice mogą utrzymywać się w obszarze płytkiego fitolitoralu (gdzie światło nie jest już czynnikiem limitującym rozwój), jednak ich zaistnienie może świadczyć o występowaniu zaawansowanych procesów ustępowania łąk głębokowodnych i gatunków je tworzących („*Charophytes of the Wielkopolska region (NW Poland), distribution, taxonomy and autoecology*”, Gąbka M., Poznań 2009; „*Występowanie ramienic w fitocenozach zespołu pałki wąskolistnej (*Typhetum angustifoliae*) w jeziorach Ziemi Lubuskiej*”, *Studia Limnologica et Telmatologica* 7(1), s. 7; Weihs S. i in., 2013 r.). Z innej publikacji wynika natomiast, że większość ramienic nie wytrzymuje stężenia fosforanów w wodzie przekraczającego 0,02 mg/l. („*Wody słodkie i torfowiska. Poradniki ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000*” – podręcznik metodyczny. Ministerstwo Środowiska, t. 2, s. 53; Herbich J. (red) 2004). Z kolei z innych źródeł wynika, że ramienice występują najczęściej przy koncentracji fosforu ogólnego latem 0,03-0,1 mg/l („*Structure of submerged littoral vegetation in relation to pelagic trophic state indices*”, Kufel L. i in. 1996 r., *Ekologia polska* 44 (3-4), s. 299-310), a największe zróżnicowanie gatunkowe ramienic w zbiornikach wodnych występuje przy stężeniu fosforu wynoszącym poniżej 0,025 mg/l („*The relation between Charophytes and habitat differentiation in temperate lowland lakes*”, *Polish journal of ecology* 61 (1), s. 114A, Pukacz A. i in., 2013 r.). Wśród czynników odpowiedzialnych za eliminację ramienic ze składu makrofity wymienia się zmiany chemizmu wód, a przede wszystkim wzrost koncentracji fosforu ogólnego („*Phosphorus, a maximum factor in the growth of Characeae*”, Forsberg C. 1964 r., *C., Nature*, 201, s. 517-518). Z raportu wynika, że stężenie fosforu w wodach kopalnianych wynosi ok. 0,23 mg P/l, a więc jest ono zbyt duże, aby w dłuższej perspektywie można było zachować mezotroficzność Jez. Wilczyńskiego, co organ I instancji wskazał za pomocą przedstawienia zmian współczynnika TSI (ang. Trophic State Index) - wykorzystywanego do przedstawiania trofii zbiorników (Carlson 1977), na skutek podniesienia wody w Jez. Wilczyńskim o 2,5 m. Organ II instancji wskazuje, że odwoływanie się przez inwestora w raporcie (i jego uzupełnieniach) jedynie do najwyższych dopuszczalnych wartości wskaźników zanieczyszczeń, zawartych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 18 listopada 2014 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (Dz.U.2014.1800), może być nieadekwatne w stosunku do wód kopalnianych zrzucanych do Jez. Wilczyńskiego, bowiem w przypadku zrzutów wód mogących oddziaływać na siedliska stanowiące przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 należy brać pod uwagę kryteria gwarantujące niepogorszenie stanu tych siedlisk. Dopuszczalne poziomy zawarte w ww. rozporządzeniu (stanowiące niejako standardy uniwersalne) mogą tego nie zagwarantować.

Należy również zwrócić uwagę na próbę marginalizowania przez KWB Konin skutków dostarczania związków fosforu wraz z wodami kopalnianymi do jezior stanowiących siedlisko 3140, poprzez kontrowersyjne stwierdzenie (uzup. IX) „*żadnej statystycznej korelacji pomiędzy ładunkiem fosforu wnoszonym ze zlewni do jeziora, a jego stężeniem w wodach jeziora*”, argumentowane brakiem biologicznej dostępności tego pierwiastka, ze względu na jego występowanie we frakcjach związanych z trudno rozpuszczalnymi kompleksami z żelazem, sorpcją na cząstkach ilastych i sedymentacją do osadów. W ocenie organu II instancji, przedstawione przez wnioskodawcę założenia (m.in. w uzup. XV) odnośnie efektywności wiązania związków fosforu przez zawarte w wodach jeziornych jony żelaza - utlenione w efekcie kontaktu z tlenem rozpuszczonym do kationów Fe^{3+} , są zupełnie niepewne,

niepoparte doświadczalnie i z tego względu, kierując się zasadą ostrożności, nie ma żadnych podstaw do uznania ich skuteczności przy zrzucie wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego. W związku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpatrzenia, RDOŚ w Poznaniu powinien wyjaśnić skuteczność wskazanego przez KWB Konin wiązania fosforu i deponowania w osadach dennych, bowiem ma to znaczenie dla oceny zmiany trofii jez. Wilczyńskiego w efekcie planowanego zrzutu do niego wód kopalnianych.

Z wyżej wymienionych powodów, w ocenie GDOŚ, skutek realizacji inwestycji istnieje wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia negatywnego oddziaływania inwestycji na płat siedliska 3140 stanowiącego Jez. Wilczyńskie (związanego z obniżeniem poziomu wód). Zważywszy na powierzchnię ww. jeziora – 189,5 ha („*Ekspertyza przyrodnicza na potrzeby projektów planów zadań ochronnych Obszar Natura 2000 „Pojezierze Gnieźnieńskie”*” Gąbka M. i in., Poznań 2012 r.), negatywnym oddziaływaniem inwestycji może zostać objęte ok 8,3 % zasobów siedliska przyrodniczego 3140 w obszarze Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie (dane SDF, data aktualizacji luty 2017 r.). Należy wskazać, że ww. obszar Natura 2000 jest jednym z najważniejszych obszarów chroniących jeziora ramienicowe w Polsce, ze względu na koncentrację dużej powierzchni siedliska i występowanie w jeziorach najlepiej zachowanych w Wielkopolsce formacji podwodnych łąk ramienicowych, w tym wymierających w skali Polski: *Chara hispida*, *Chara polyacantha*, *Chara intermedia*, *Chara filiformis*, *Chara aspera*, *Chara tenuispina*, *Tolypella intricata* (dane ekspertyzy II s. 13, ekspertyza Bioleko s. 314). Jeziora w tym obszarze (w tym zwłaszcza Jez. Budziszawskie, w którym już obecnie poziom wody uległ obniżeniu na skutek odwodnienia O/Józwin IIB) są jedynymi ostojami niektórych gatunków ramienic w skali Polski i Europy. Wyróżniają się one dużym bogactwem gatunkowym ramienic, dużą przezroczystością i wysokim natlenieniem wody, dużą głębokością występowania łąk ramienicowych na tle pozostałych jezior ramienicowych w Polsce. Dlatego też na podstawie monitoringu siedliska przyrodniczego 3140 w Polsce, przeprowadzonego przez GIOŚ w latach 2013-2014 (Gąbka i in., s. 11) stwierdzono, że przedmiotowy obszar Natura 2000 należy traktować jako jeden z najważniejszych dla ochrony powierzchni, jakości i unikatowości tego siedliska w skali kraju. Wysoce prawdopodobne pogorszenie stanu ochrony znacznej części (8,3 %) zasobów siedliska przyrodniczego 3140 w tym obszarze, w przypadku zrealizowania nowej odkrywki, może więc rzutować na jego stan ochrony w skali Polski. Z tego powodu stwierdzone negatywne oddziaływanie planowanego przedsięwzięcia na ww. obszar Natura 2000 należy uznać za znaczące. Co istotne, sama KWB Konin zidentyfikowała w raporcie (s. 76) takie oddziaływanie, stwierdzając zagrożenie dla siedliska 3140 w obrębie Jez. Wilczyńskiego i deklarując podjęcie „*działań kompensacyjnych polegających na przerzucie wód z odwodnienia głębokiego odkrywki Ościslowo po ich oczyszczeniu ze związków fosforu do przedmiotowego jeziora*” – przyznając, że znacząco negatywnego oddziaływanie na obszar Natura 2000 wystąpi i wywodząc z ww. oddziaływania konieczność zastosowania art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody* (Dz.U.2016.2134 j.t.). W dalszej części postępowania inwestor zmienił jednak zdanie, wycofał się z wcześniejszego stanowiska i przyjął pogląd odmienny, bez podania uzasadnienia tej zmiany. Rozpatrując sprawę ponownie, organ I instancji powinien uzyskać od inwestora wyjaśnienia, z czego wynikała zmiana jego stanowiska w tej kwestii (o zasadniczym znaczeniu dla przedmiotowej sprawy).

W ocenie tutejszego organu, w sytuacji niedostatku wiedzy na temat możliwych zmian w zasięgu oddziaływania leja odwadniającego O/Ościslowo, nie jest uzasadnione marginalizowanie przez KWB Konin skutków odwodnienia kopalni na rzecz oddziaływań ze strony klimatu, czy poboru wody do celów rolniczych, lecz zastosowanie znajduje tu zasada przezorności - zwłaszcza w kontekście udowodnionego i niekwestionowanego powstania rozległego leja depresji. GDOŚ nie dostrzega w

raporcie żadnych dowodów na poparcie zawartej w nim tezy (s. 438), iż: „Zauważalna jest wyraźna korelacja wahań wód z wielkością opadów atmosferycznych. Wahaniami wód jezior i oczek wodnych następują z różną intensywnością w całej Polsce, prowadząc nieraz do ich osuszenia.”, natomiast z modelu numerycznego (Rys. 4. Granice numerycznego modelu hydrogeologicznego dla O/Ościszów, s. 21) wyraźnie wynika, że lej depresji piętra wodonośnego Pg-Ng-Cr wywołany odwodnieniem O/Kazimierz Północ i O/Józwin IIB obejmuje od kilku lat (od 2007 r.) rynnę jezior PPK oraz rynnę jezior skulskich.

Biorąc pod uwagę powyższe kwestie oraz stan faktyczny sprawy w dniu wydania zaskarżonej decyzji, organ I instancji prawidłowo uznał istnienie przesłanki do odmowy realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia, wymienionej w art. 81 ust. 2 ustawy OOS. Planowana inwestycja z wysokim prawdopodobieństwem będzie znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszarów Natura 2000 (Pojezierze Gnieźnieńskie), a w trakcie postępowania prowadzonego przez RDOŚ w Poznaniu nie została zaproponowana przez KWB Konin żadna kompensacja przyrodnicza, niezbędna do zapewnienia spójności i właściwego funkcjonowania sieci obszarów Natura 2000, zgodnie z art. 34 ustawy o ochronie przyrody.

W dalszej części niniejszej decyzji, GDOŚ przechodzi do odpowiedzi na zarzuty zawarte w odwołaniu.

Ad 1) Bezpodstawny jest zarzut nieprzeanalizowania przez RDOŚ w Poznaniu propozycji działań o charakterze prewencyjnym, polegających na przerzucie „czystych wód” pochodzących z odwodnienia wglębnego do Jez. Wilczyńskiego, mających na celu wyeliminowanie znacząco negatywnego oddziaływania na środowisko przedmiotowego przedsięwzięcia. Używanie przez skarżącego (także w piśmie z dnia 11.09.2017 r. do Głównego Geologa Kraju) określenia „czyste” - wobec wód kopalnianych z odwodnienia wglębnego planowanej odkrywki, należy uznać za co najmniej kontrowersyjne, zważywszy, że ich jakość przyczyniła się pośrednio do konieczności odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedmiotowej inwestycji, ze względu na zawarte w nich stężenia fosforu, manganu i żelaza. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ I instancji odniósł się do propozycji KWB Konin dotyczącej proponowanych sposobów podczyszczenia ww. wód, uznając zaproponowane metody za nieskuteczne w wyeliminowaniu z nich ww. substancji lub ujęte na tyle lakonicznie, że nie uwiarygadniają deklaracji o ich efektywności (nie przedstawiono szczegółowych rozwiązań technologicznych to udowadniających). Także GDOŚ w niniejszej decyzji uznał (na podstawie m.in. ekspertyzy II) sposób przedstawienia przez inwestora zaproponowanych rozwiązań minimalizujących za mało staranny i mało wiarygodny, w kontekście zagwarantowania skutecznego oczyszczania wód kopalnianych przed zrzutem do Jez. Wilczyńskiego:

- usuwanie związków manganu i żelaza w rowie otwartym, gdzie woda miałaby być dodatkowo napowietrzana na specjalnie wykonanych gurtach z kamienia narzutowego,
- oczyszczanie związków fosforu w procesie wymiany jonowej (przy wykorzystaniu żywic jonowymiennych) lub za pomocą koagulantu (chemiczne strącanie, które wiąże się z wprowadzaniem do Jez. Wilczyńskiego koagulantu – związków żelaza lub glinu, mających negatywny wpływ na ramienice tworzące siedlisko 3140),
- redukcja fosforu, poprzez zastosowanie filtra z „aktywnym złożem mineralno-biologicznym”,
- redukcja fosforu, poprzez zastosowanie makrofitów (tataraku zwyczajnego, mанны mielec, pałki szeroko- i wąskolistnej, trzciny pospolitej) – absorbujących związki fosforu zawarte w ściekach podczas ich zatrzymania w szczelnym zbiorniku i rozlewisku,

- redukcja substancji biogennych, poprzez wykaszanie szuwarów trzcinowych, zarośli wierzbowych oraz rozproszonych agregacji roślin zielnych z brzegów Jez. Wilczyńskiego,
- zarybianie Jez. Wilczyńskiego „właściwym składem gatunkowym”.

Kwestia skuteczności zaproponowanych przez KWB Konin działań minimalizujących (w tym także przedstawionych na ostatnim etapie postępowania pierwszoinstancyjnego - w uzup. XI i XIII) została omówiona we wcześniejszej części niniejszej decyzji. Organ II instancji uznaje zarzut za gołosłowny, stojący w jawnej sprzeczności z treścią uzasadnienia zaskarżonej decyzji, a ponadto zwraca uwagę, że inwestor w złożonym odwołaniu nie podał żadnych merytorycznych argumentów podważających ustalenia RDOŚ w Poznaniu w tym zakresie.

Za brakiem wiarygodności przedstawianych przez KWB Konin propozycji skutecznych działań minimalizujących negatywny wpływ planowanego przedsięwzięcia na jeziora PPK przemawia także zmienny i sprzeczny stosunek inwestora do samych oddziaływań należących do niego kopalni odkrywkowych na te jeziora. W raporcie podawane są bowiem wykluczające się wzajemnie informacje na temat dotychczasowego wpływu istniejących kopalni odkrywkowych na stan jezior PPK:

- na temat odpowiedzialności kopalni za ten stan: zbliżenie obwiedni systemu odwodnieniowego O/Józwin IIB do Jez. Budzislawskiego i Jez. Wilczyńskiego powoduje „coraz bardziej intensywne oddziaływanie drenażu górniczego na bilans wodny zlewni tych jezior oraz w konsekwencji wywołuje obniżanie się w nich stanów zwierciadła wody” (s. 166); jeziora PPK „już w chwili obecnej pod wpływem działalności górniczej uległy zmianom morfologicznym, które dotyczą głównie obniżenia poziomu wody, a w związku z czym zmniejszenia ilości wody w jeziorach, zmniejszenia powierzchni, miejscami odkrycia litoralu – zmiany struktury brzegowej” (s. 491);
- na temat przeważającej współodpowiedzialności kopalni za ten stan: „prowadzone od kilkudziesięciu lat intensywne odwadnianie górotworu w połączeniu z okresowymi suszami atmosferycznymi przyczyniło się do obserwowanych spadków zwierciadła wody w jeziorach PPK znajdujących się w obrębie leja depresji” (s. 498);
- na temat marginalnej współodpowiedzialności kopalni za ten stan: „Z dokonanych obserwacji można wnioskować, że pomimo udokumentowanego rozwoju leja depresji związanego z Odkrywką Józwin IIB decydujący wpływ na wody powierzchniowe w tym rejonie mają warunki klimatyczne oraz gospodarka wodna prowadzona w sposób „rabunkowy”” (s. 471); „Jak pokazują pomiary w istniejącej sieci piezometrów w rejonie Odkrywki Józwin IIB pomimo, iż badania modelowe wskazują na rozwój leja depresji w poziomie czwartorzędowym, odwodnienie odkrywki nie zawsze musi prowadzić do obniżenia poziomu wód przypowierzchniowych, a wahania wód tego poziomu są w zdecydowany sposób uzależnione od opadów atmosferycznych i innych lokalnych czynników w mikroskali jak np. pobór wód powierzchniowych i poziomu przypowierzchniowego dla celów rolniczych” (s. 477),
- na temat zupełnego braku odpowiedzialności kopalni za ten stan: w piśmie z dnia 20.09.2017 r. KWB Konin nie dość, że nie uznaje współodpowiedzialności za dotychczasowy spadek wody w jeziorach PPK, to stwierdza wręcz, że systematyczne obniżanie lustra wody w Jez. Wilczyńskim spowodowane jest „z przyczyn niezależnych” od działalności Spółki.

Na podstawie obszernego, zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego GDOŚ nie ma wątpliwości co do istnienia ewidentnej korelacji czasowej i przestrzennej między dotychczasową eksploatacją węgla brunatnego przez KWB Konin w rejonie jezior PPK, a wieloletnią tendencją spadkową stanów jezior w sąsiedztwie O/Kazimierz Północ i O/Józwin II B obniżaniem się poziomu wód w tych jeziorach (m.in. Ryc. 8-12 raportu, s. 113-115). Natomiast marginalizowanie lub wręcz wypieranie się przez inwestora odpowiedzialności za ww. negatywne oddziaływania godzą w wiarygodność wyjaśnień przedstawionych przez Spółkę, jak również w zasadę „zanieczyszczający płaci”, zawartą w Dyrektywie 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym

środowisku naturalnemu (Dz.U.UE.L.2004.143.56). GDOŚ stoi na stanowisku, że z racji faktu, że odwodnienie O/Józwin IIB odpowiada za drastyczne obniżenie poziomu wody w Jez. Wilczyńskim (i jeziorach PPK) – co przyznała sama KWB Konin w raporcie i jego uzupełnieniach, Spółka powinna partycypować w ratowaniu tego jeziora (czego aktualnie w ogóle nie dokonuje). Dotychczasowy brak takich działań wpływa z kolei na niską wiarygodność KWB Konin odnośnie rzeczywistego podjęcia zabiegów służących ratowaniu jezior, w przypadku uruchomienia planowanej odkrywki.

Ad 2) Za chybiony należy uznać zarzut bezzasadnego przyjęcia przez organ I instancji, iż rozpoczęcie przerzutu wód kopalnianych z O/Ościsłowo do Jez. Wilczyńskiego nastąpi w dziewiątym roku od rozpoczęcia odwodnienia kopalni, zamiast w deklarowanym przez inwestora momencie uruchomienia tego odwodnienia. Od początku postępowania KWB Konin deklarowała taki harmonogram przerzutu wód, dowodząc, że dopiero w 9 roku od rozpoczęcia odwodnienia O/Ościsłowo lej depresji piętra Pg-Ng-Cr (pochodzący bezpośrednio z tej odkrywki) osiągnie rynną jezior PPK, przy jednoczesnym założeniu, że do tego czasu jezioro alimentowane będzie poprzez przerzut wód kopalnianych z O/Józwin IIB, w ilości 200 l/s, rurociągiem tłocznym z pompowni SK6, zrealizowanym przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Potwierdza to treść m.in. tabeli 5 raportu (s. 79), uzup. II, uzup. VIII, uzup. IX oraz treść protokołu z rozprawy administracyjnej. Deklaracja dotycząca rozpoczęcia ww. przerzutu wód z O/Ościsłowo do Jez. Wilczyńskiego od początku odwadniania odkrywki znalazła się jedynie w opracowaniu (publikacji) stanowiącym załącznik do uzup. XIII: *„Działania z zakresu ochrony czynnej dla zachowania siedliska chronionego 3140 w granicach Jeziora Wilczyńskiego”* (Stopiński P.) i w świetle zgromadzonego materiału dowodowego słusznie uznał RDOŚ w Poznaniu, że w momencie wydawania zaskarżonej decyzji nie było podstaw do uznania jej za oficjalne stanowisko KWB Konin. Wobec braku złożenia przez wnioskodawcę wyraźnego oświadczenia woli o zmianie wniosku w ww. zakresie, za nieprawdziwe należy uznać stwierdzenie zawarte w odwołaniu: *„z oświadczeń złożonych przez wnioskodawcę w toku prowadzonego postępowania wyraźnie wynika, że jego rozpoczęcie było planowane w roku rozpoczęcia odwodnienia odkrywki Ościsłowo”*. Kwestia ta zresztą nie ma kluczowego znaczenia dla sprawy, ponieważ jak podkreślił RDOŚ w Poznaniu w uzasadnieniu decyzji (s. 28): *„gdyby problem polegał wyłącznie na uzupełnieniu ujemnego bilansu wodnego jeziora, organ mógłby sformułować odpowiedni warunek realizacji przedsięwzięcia i zobowiązać do zmiany harmonogramu, zapewniając alimentację wody od chwili odwodnienia odkrywki Ościsłowo”*. GDOŚ podkreśla więc, że główną przyczyną odmowy określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia nie było, jak sugeruje skarżący, przyjęcie przez organ I instancji za datę początku alimentowania Jez. Wilczyńskiego 9 roku od uruchomienia odkrywki, lecz uznanie, że zrzut wód do jeziora (w każdym wariancie ich podczyszczania zaproponowanym w raporcie) z wysokim prawdopodobieństwem wywoła znacząco negatywne oddziaływanie na siedlisko przyrodnicze 3140, o czym jest mowa we wcześniejszej części niniejszej decyzji.

Ad 3) Odnosząc się do zarzutu niewskazania przez RDOŚ w Poznaniu sposobu oraz metod dokonania oceny własnej dotyczącej dysponowania przez KWB Konin właściwą infrastrukturą techniczną umożliwiającą zachowanie dodatniego bilansu wodnego jezior PPK, wynikającego z naddatku alimentacji Jez. Wilczyńskiego przez wody kopalniane z odwadniania O/Ościsłowo względem drenażu wód podziemnych powodowanego przez planowane przedsięwzięcie, GDOŚ stwierdza, co następuje. Organ I instancji słusznie wskazał w piśmie z dnia 03.04.2017 r., że podstawą tej oceny była ekspertyza I oraz dokumentacja przedłożona przez inwestora (raport), w którym wnioskodawca deklarował zastosowanie przerzutu wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego, jako

działanie minimalizujące. W ocenie GDOŚ, rolą organu wydającego decyzję środowiskową nie jest szczegółowa analiza możliwości finansowych lub technologicznych wnioskodawcy do realizacji przedsięwzięcia wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Warunkiem realizacji inwestycji mogącej powodować negatywne oddziaływania na środowisko jest zastosowanie przez wnioskodawcę działań minimalizujących takie oddziaływania, które powinny zostać zaproponowane w raporcie o oddziaływaniu na środowisko.

Z tabeli 68 raportu, przedstawiającej bilans wodny jezior Powidzkich (jez.: Budzislawskiego, Wilczyńskiego, Suszewskiego, Kownacko-Wójcińskiego, Ostrowskiego), wynika, że sumaryczna objętość wód dopływających ze zlewni wynosi $3.500.024 \text{ m}^3/\text{rok}$, zasilanie leja depresji szacowane jest na $3.153.600 \text{ m}^3/\text{rok}$, ujemny bilans klimatyczny dla ww. jezior wynosi $2.289.120 \text{ m}^3/\text{rok}$, co daje ujemny bilans dla jezior $1.942.696 \text{ m}^3/\text{rok}$. Szczegółowe dane dla tego bilansu zostały przedstawione w uzup. II (dla jednoczesnej eksploatacji O/Ościslowo i O/Józwin IIB; przy maksymalnym odpływie wód z poziomu czwartorzędowego do Pg-Ng-Cr):

- sumaryczna powierzchnia zlewni bezpośredniej (bez jezior): $147,98 \text{ km}^2$
- dopływ ze zlewni bezpośredniej: $0,75 \text{ l/s/km}^2$
- dopływ ze zlewni bezpośredniej: $110,985 \text{ l/s} = 3.500.024 \text{ m}^3/\text{rok}$
- sumaryczna powierzchnia lustra wody: $953,8 \text{ ha}$
- opad roczny: 510 mm/rok
- parowanie z lustra wody: 750 mm/rok
- bilans klimatyczny (różnica opadu i parowania z lustra wody) dla pow. jezior: $- 2.289.120 \text{ m}^3/\text{rok}$
- maksymalny odpływ z jezior do poziomu Pg-Ng-Cr (zasilanie leja depresji): $6,2 \text{ m}^3/\text{min}$, tj. $3.258.720 \text{ m}^3/\text{rok}$
- bilans dla jezior (różnica dopływu ze zlewni, bilansu klimat. i zasilania leja depresji): $- 2.047.816 \text{ m}^3/\text{rok}$.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, zaproponowana przez KWB Konin alimentacja wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego w wielkości 200 l/s (tj. $3.258.720 \text{ m}^3/\text{rok}$), w okresie od 1 listopada do 30 kwietnia, pozwoliłaby zachować dodatni bilans zlewni ww. jezior (+ ok. $1.184.984 \text{ m}^3/\text{rok}$, tj. $3.000 \text{ m}^3/\text{d}$), będących pod wpływem odwodnienia. GDOŚ zwraca jednak uwagę, że bilans ten nie uwzględnia wskazanego we wcześniejszej części niniejszej decyzji bezpośredniego drenażu wód z poziomu czwartorzędowego przez lej depresji O/Józwin IIB i O/Ościslowo.

Ad 4) Bezasadny jest zarzut nieuwzględnienia (i pominięcia „całkowitym milczeniem”) w zaskarżonej decyzji faktu zaproponowania przez wnioskodawcę działań minimalizujących (w tym wykorzystania wymiany jonowej), mających na celu oczyszczenie wód pochodzących z odwodnienia O/Ościslowo. Kwestia ta została szczegółowo omówiona w niniejszej decyzji, a organ II instancji wyjaśnił, dlaczego zaproponowanych działań minimalizujących nie można uznać za skuteczne.

Ad 5) Wbrew twierdzeniu KWB Konin, RDOŚ w Poznaniu prawidłowo przyjął, iż realizacja inwestycji z wysokim prawdopodobieństwem spowoduje znacząco negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie, w świetle podważenia wiarygodności danych przedłożonych przez wnioskodawcę w zakresie działań minimalizujących, mających na celu wyeliminowanie takiego wpływu - co zostało także uzasadnione w niniejszej decyzji. W komentarzu do art. 33 ustawy o ochronie przyrody autorstwa Krzysztofa Gruszeckiego (reprezentującego KWB Konin w przedmiotowej sprawie) stwierdzono, że katalog działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na obszar Natura 2000 ma charakter otwarty, przepisy nie precyzują rodzajów przedsięwzięć mogących takie oddziaływania powodować, a przy ich identyfikacji zasugerowano kierowanie się

zasadą przezorności (art. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U.2013.1232)). W ww. komentarzu uznano, że w przypadku stwierdzenia w wyniku przeprowadzonej oceny „znacznych” zagrożeń dla obszaru Natura 2000, warunkiem przestrzegania ww. zasady powinno być podjęcie przez organ administracji środków zaradczych. Co istotne dla przedmiotowej sprawy, w komentarzu tym za szczególnie istotną okoliczność uznano uwzględnienie w takiej ocenie *„połączenia ocenianego oddziaływania z innymi, które już na ocenianym terenie występują bądź będą mogły występować na skutek wykonania uprawnień wynikających z wydanych już ostatecznych decyzji upoważniających do ingerencji w środowisko.”* Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w przedmiotowej sprawie – prognozowane negatywne oddziaływanie O/Ościslówo na obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie jest bez wątpienia znaczne i dodatkowo poprzedzone (i potęgowane) dotychczasowym oddziaływaniem O/Józwin IIB i O/Kazimierz. Ponadto GDOŚ podkreśla, że sednem zasady przezorności jest podjęcie wszelkich możliwych środków zapobiegawczych (w tym z zakresu kompensacji) wobec negatywnych skutków dla środowiska – także tych, których oddziaływania nie są jeszcze w pełni rozpoznane.

Ad 6) Do zarzutu niewskazania przez RDOŚ w Poznaniu dowodów przyjęcia wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia negatywnych oddziaływań wód kopalnianych na siedliska 3140 (wynikających z eutrofizacji związkami fosforu zawartymi w tych wodach), pomimo zaproponowanych sposobów podczyszczania wód kopalnianych, tutejszy organ odniósł się we wcześniejszej części niniejszej decyzji, dotyczącej braku zaproponowania przez KWB Konin wiarygodnych i efektywnych metod podczyszczania wód kopalnianych zrzucanych do Jez. Wilczyńskiego.

Ad 7) Wbrew stanowisku KWB Konin, przedstawienie w raporcie kompensacji przyrodniczej (w tym na cele i przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 - art. 66 ust. 1 pkt 9 ustawy OOŚ) jest obowiązkiem wnioskodawcy (jako sporządzającego raport), nie zaś organu określającego środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia. Nieprzedłożenie propozycji w tym zakresie w przedmiotowym postępowaniu wynika natomiast z braku takiej intencji wnioskodawcy (wynikającej z odmiennego poglądu w zakresie możliwości zaistnienia znacząco negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie), nie zaś braku koncepcji odnośnie możliwych sposobów jej wykonania (w samym odwołaniu KWB Konin podaje przykłady działań kompensujących, np.: odtworzenie siedlisk przyrodniczych w innym miejscu lub na terenie realizacji przedsięwzięcia). W sytuacji braku przedstawienia przez inwestora wiarygodnych, realnych działań minimalizujących, korygujących i prewencyjnych – mających co do zasady pierwszeństwo względem kompensacji, realizacja przedsięwzięcia mogącego wywrzeć znacząco negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000 nie jest możliwa bez wykonania ww. kompensacji. Bezzasadny jest przy tym zarzut niewskazania przez RDOŚ w Poznaniu (po stwierdzeniu możliwości wystąpienia znacząco negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000) rodzaju wariantu alternatywnego zawierającego działania kompensujące wpływ planowanej odkrywki na cele ochrony tego obszaru. Tutejszy organ zwraca uwagę, że zgodnie z przepisami ustawy OOŚ wybór wariantu wskazanego do realizacji należy do wyłącznej i suwerennej woli wnioskodawcy, natomiast rolą organu wydającego decyzję środowiskową jest m.in. zbadanie dopuszczalności realizacji takiego wariantu w świetle uwarunkowań środowiskowych. W przypadku braku możliwości określenia środowiskowych uwarunkowań dla wariantu inwestorskiego, lecz wyłącznie w przypadku, *„gdy z oceny oddziaływania na środowisko wynika zasadność realizacji przedsięwzięcia w wariantcie innym niż proponowany przez wnioskodawcę”* (art. 81 ust. 1 ustawy OOŚ), istnieje prawna możliwość wskazania przez ten organ, za zgodą wnioskodawcy, innego

wariantu dopuszczonego do realizacji i określenia środowiskowych uwarunkowań jego realizacji. Wbrew przekonaniu KWB Konin, działania kompensacyjne nie stanowią co do zasady wariantu alternatywnego, ponieważ nie są częścią planowanego przedsięwzięcia, lecz działaniem dodatkowym o odmiennym celu, niż planowana inwestycja.

W przedmiotowej sprawie RDOŚ w Poznaniu, identyfikując możliwość znacząco negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, zgodnie z art. 81 ust. 2 ustawy OOS analizował przesłanki zawarte w art. 34 ustawy *o ochronie przyrody* - istnienie koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego oraz rozwiązań alternatywnych, w celu zbadania możliwości zastosowania odstępstwa od zakazu realizacji działań mogących generować takie oddziaływanie. Uznając, że ww. warunki zostały spełnione, organ I instancji wykluczył jednocześnie istnienie rozwiązań alternatywnych oraz zażądał wykonania kompensacji przyrodniczej niezbędnej do zapewnienia spójności i właściwego funkcjonowania sieci obszarów Natura 2000, co zostało zawarte w zaskarżonej decyzji. Należy zwrócić uwagę, że sam inwestor zdeprecjonował w raporcie (rozdz. 14) wszelkie hipotetyczne warianty alternatywne przedsięwzięcia (w tym możliwe do szybkiego zastosowania), dotyczące produkcji energii elektrycznej (w oparciu o odnawialne źródła energii, paliwo jądrowe, paliwo gazowe), metod eksploatacji i udostępniania złoża, czy zagospodarowania nadkładu. W sytuacji braku istnienia wariantu alternatywnego dla O/Ościsłowo stwierdzonego zarówno przez KWB Konin, jak również przez RDOŚ w Poznaniu, kontrowersyjne jest oczekiwanie skarżącego, aby w takiej sytuacji organ I instancji był zobowiązany zaproponować inny wariant realizacji przedsięwzięcia, na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy OOS. GDOŚ zwraca jednocześnie uwagę, że przesłanką odmowy określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia był przepis art. 81 ust. 2 ustawy OOS, zaś sugerowany przez skarżącego art. 81 ust. 1 tej ustawy nie miał tu zastosowania.

Ponadto należy wskazać, że RDOŚ w Poznaniu wielokrotnie wskazywał KWB Konin, że zaproponowane w raporcie działania minimalizujące oddziaływania O/Ościsłowo nie osiągną zakładanego celu i sygnalizował konieczność podjęcia działań kompensujących (w trybie art. 34 ust. 1 ustawy *o ochronie przyrody*), wobec znacząco negatywnych oddziaływań na cele ochrony obszaru Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie. W każdym przypadku inwestor pozostawał na stanowisku, że podjęcie takich działań nie jest zasadne, gdyż zaproponowane działania minimalizujące eliminują możliwość znacząco negatywnego wpływu inwestycji na cele ochrony tego obszaru. Powyższe fakty znajdują potwierdzenie m.in. w pismach RDOŚ w Poznaniu z dnia: 22.08.2016 r., 06.10.2016 r., 15.12.2016 r., uzup. X, XII i XIV, jak również w pismach KWB Konin na etapie postępowania odwoławczego (z dnia 20.09.2017 r., 02.10.2017 r.). GDOŚ podkreśla, że jako działania kompensującego (art. 34 ustawy *o ochronie przyrody*) nie można uznać zaproponowanego w ww. piśmie z dnia 20.09.2017 r. na zasadzie przezorności i prewencji „*podjęcia działań mających na celu stworzenie warunków odbudowy siedliska ramienic w zbiornikach pokopalnianych*” na etapie realizacji inwestycji, bowiem niedopuszczalne jest założenie prowadzenia kompensacji siedlisk stanowiących przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 na zasadzie „*przezorności i prewencji*”, jednocześnie negując możliwość znacząco negatywnego oddziaływania na cele ochrony takich obszarów, gdyż kompensacja taka ma zostać ustalona „*stosownie do skali i rodzaju negatywnego oddziaływania na cele ochrony obszaru Natura 2000*” (art. 35 ust. 1 tej ustawy). Ponadto kompensacja taka musi być wykonana „*nie później niż w terminie rozpoczęcia działań powodujących negatywne oddziaływanie*”, a przed jej wykonaniem konieczne jest również przekazanie informacji o jej projekcie do Komisji Europejskiej. Błędna jest zatem koncepcja KWB Konin przeprowadzenia jej na etapie realizacji inwestycji. Istotny jest również fakt, iż kompensacja taka musi być dokonana w granicach

obszaru Natura 2000 i objęta jego reżimem ochronnym, co będzie jednym z kluczowych elementów gwarantujących jej trwałość, a co nie zostało przez inwestora uwzględnione, gdyż zbiorniki wyrobiskowe KWB Konin nie znajdują się w obszarach Natura 2000. Dodatkowo należy wskazać, że z danych opracowania pt.: „Zasady wykonywania kompensacji przyrodniczych” (Instytut Ochrony Przyrody PAN, marzec, 2009 r.) wynika, że praktycznie niemożliwe jest stworzenie odpowiedniego ekosystemu wodnego dla siedliska 3140 w miejscach, gdzie wcześniej nie występowało, jak również bardzo trudne w przypadku próby poprawy stanu hydrochemicznego zdegradowanego już jeziora i odtworzenia w nim właściwej struktury roślinności ramienicowej. Z materiałów przedłożonych przez inwestora nie wynika, czy wskazane zbiorniki wyrobiskowe są właściwym miejscem do podjęcia działań „mających na celu stworzenie warunków odbudowy siedliska ramienic w zbiornikach pokopalnianych”, na czym konkretnie te działania miałyby polegać, a także czy będą one adekwatne do kompensowanych zniszczeń (zaproponowano je na zasadzie „przezorności”, bez odniesienia do konkretnego, wymiernego wpływu inwestycji na ww. siedlisko przyrodnicze). Dobór właściwych środków kompensacji musi opierać się na analizie potrzeb tych siedlisk i na zastosowaniu najlepszej dostępnej wiedzy ekologicznej, nie zaś na deklaracji chęci podjęcia pewnych działań. Działania, których skuteczność nie może zostać zagwarantowana, nie mogą być rozpatrywane jako kompensacja (w rozumieniu art. 34 ustawy o ochronie przyrody). Dlatego ww. propozycję KWB Konin należy uznać za błędną. Kwestie doboru właściwych środków kompensacji będą przedmiotem analiz organu I instancji przy ponownym rozpatrywaniu sprawy.

Ad 8) Bezzasadny jest zarzut niewydania przez organ I instancji postanowień o przeprowadzaniu dowodów w sprawie, w tym z dokumentów niedostarczonych przez wnioskodawcę. Przepisy kpa (art. 78 kpa) nie przewidują obowiązku wydawania takich postanowień w toku postępowania. Ponadto wszelkie dokumenty merytoryczne przedkładane w toku postępowania do RDOŚ w Poznaniu były konsekwentnie przekazywane do KWB Konin, w celu zapoznania oraz ustosunkowania się do ich treści, zatem wnioskodawca był świadom, jakie dowody znajdują się w aktach sprawy i jakie dokumenty organ bierze pod uwagę w przedmiotowej sprawie. Słusznie zwrócił uwagę RDOŚ w Poznaniu w piśmie z dnia 03.04.2017 r. na brak konsekwencji wynikających z każdorazowego niewydawania postanowień dotyczących przeprowadzenia dowodów, ze względu na ich niezaskarżalność, co znajduje potwierdzenie w postanowieniu WSA w Poznaniu z dnia 07.05.2015 r. (II SA/Łd 319/15). Sąd stwierdził: „Skoro żaden przepis kodeksu nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowień o charakterze dowodowym, to tym samym niewydanie takiego postanowienia również nie podlega zaskarżeniu.”, uznając tym samym brak wpływu na wynik sprawy niewydania postanowienia odmawiającego dopuszczenia dowodu. Powyższe okoliczności nie potwierdzają stanowiska KWB Konin o braku wiedzy o sposobie, w jaki poszczególne dowody (každorazowo przekazywane wnioskodawcy, w celu zajęcia stanowiska) weszły w poczet materiału dowodowego, oraz braku podstaw prawnych do powoływania się na nie przez organ I instancji.

Ad 9) GDOŚ nie przychyliła się do zarzutu nieuwzględnienia w metryce sprawy przeprowadzenia dowodów z dokumentów przedłożonych przez inne podmioty niż KWB Konin, poprzez niepodanie osób oraz dokonywanych przez nie czynności, wraz z odesłaniem do poszczególnych dokumentów. Prowadzona w wersji elektronicznej przez organ I instancji, licząca 224 strony metryka sprawy, zgodnie z § 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 6 marca 2012 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia metryki sprawy (Dz.U.2012.250), wskazuje osoby uczestniczące w podejmowaniu czynności w postępowaniu oraz określa podejmowane przez nie czynności wraz z odpowiednim odesłaniem do przedłożonych do organu I instancji dokumentów. Skarżący nie

skonkretyzował natomiast, w celu uwiarygodnienia słuszności swojego zarzutu, o które dowody w sprawie chodzi.

Ad 10) Bezzasadny jest zarzut oparcia przesłanek będących podstawą wydania zaskarżonej decyzji o (niedookreślone) wnioski i domniemania sformułowane w trybie przypuszczającym, dotyczące identyfikacji zagrożonych elementów środowiska oraz potencjalnych negatywnych oddziaływań na nie planowanego przedsięwzięcia. Trafnie stwierdza RDOŚ w Poznaniu w piśmie z dnia 03.04.2017 r., że *„operowanie w ocenie oddziaływania na środowisko prawdopodobieństwem wystąpienia skutków, jakie wywoła w środowisku planowana ingerencja, jest oczywiste, bowiem z natury rzeczy ocena ta oparta jest na wnioskowaniu w oparciu o prognozy i przewidywania, modelowanie matematyczne, i inżynierskie, wiedzę o podobnych przypadkach itp.”*. Zarówno na etapie raportu, jak również decyzji środowiskowej, dopuszczalne są sformułowania użyte w trybie przypuszczającym, bowiem odzwierciedlają one użycie analitycznych metod obliczeniowych o charakterze prognostycznym. Na etapie oceny oddziaływania na środowisko planowanego przedsięwzięcia (której wyrazem jest decyzja środowiskowa) nie ma innej metody oszacowania jego wpływu, niż poprzez prognozę, która zawsze przedstawia to w sposób zbliżony do rzeczywistego. Takie stanowisko podzielił również WSA w Warszawie w wyroku z dnia 30.06.2010 r. (IV SA/Wa 2094/09): *„Sam fakt, iż analizy dokonywane w procedurę ocen oddziaływania na środowisko mają charakter w pewnym sensie jedynie przybliżony, nie deprecjonuje ich przydatności. Bowiem specyfiką oceny zdarzeń przyszłych musi być określony margines niepewności, brak bowiem instrumentów badawczych dających możliwość przedstawienia precyzyjnych wyników (np. wpływ zmiennych jak zjawiska atmosferyczne itp.). Stąd ewentualne zarzuty nie mogą dotyczyć kwestii braku pewności co do pełnej precyzji szacunków lecz ewentualnie jedynie istnienia metodyk, które dają lepsze możliwości dokładnego oszacowania przyszłego oddziaływania, bądź istnienia konkretnych uwarunkowań, które zostały błędnie zinterpretowane bądź w ogóle pominięte”*.

Na etapie określania środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia dane empiryczne są często trudne lub niemożliwe do uzyskania, stąd używanie w decyzji określeń w trybie przypuszczającym jest adekwatne do określania danych prognostycznych. Przyczyną takich sformułowań jest również lakoniczny charakter informacji w zakresie inwentaryzacji przyrodniczej przedstawionych w raporcie, na co zwrócił uwagę RDOŚ w Poznaniu w zaskarżonej decyzji.

Ad 11) Odnosząc się do zarzutu odmiennej oceny RDOŚ w Poznaniu dotyczącej skutków przerzutu do Jez. Wilczyńskiego wód z odwodnienia kopalni KWB Konin, zawartej w zaskarżonej decyzji oraz opinii tego organu z dnia 10.09.2015 r. (WOO-I.4240.5.2015.AR2.3) dotyczącej braku obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko w postępowaniu w sprawie zmiany decyzji środowiskowej dla przedsięwzięcia polegającego na *”budowie rurociągu tłocznego w celu przerzutu wód z odkrywki węgla brunatnego PAK KWB Konin S.A. do Jeziora Wilczyńskiego”*, GDOŚ podaje poniższe wyjaśnienia. Po pierwsze należy zwrócić uwagę, że oba ww. rozstrzygnięcia zapadły w różnych postępowaniach administracyjnych i dotyczyły innych przedsięwzięć (nawet jeśli mogą skutkować podobnymi oddziaływaniami).

Zadanie inwestycyjne dotyczące budowy rurociągu jest przedsięwzięciem, dla którego Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu (Rej. Oddz. w Koninie) uzyskał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach Burmistrza Kleczewa z dnia 28.01.2010 r. (GK.7624-00013/08), zmienioną decyzją tego organu z dnia 04.11.2015 r. (GK.6220.00015.2015). Z akt sprawy wynika, że adresat decyzji dotychczas nie wykonał ww. przedsięwzięcia. Natomiast w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla O/Ościszów, KWB Konin zaproponowała działanie minimalizujące, polegające na przerzucie wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego (najpierw z O/Józwin IIB, a po 9 latach od początku eksploatacji – z

O/Ościslowo). Jak podał RDOŚ w Poznaniu w piśmie z dnia 03.04.2017 r., w postępowaniach w sprawie wydania decyzji środowiskowych dla obu ww. przedsięwzięć organ ten uznał, że przerzut wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego niesie znaczące ryzyko jego eutrofizacji, z tym, że:

- w postanowieniu uzgadniającym warunki realizacji rurociągu z dnia 16.12.2009 r. (RDOŚ-30-OO.I-66190-23/09/ar) nałożył ścisłe warunki dotyczące monitoringu wód, wraz z rygorem zaprzestania pompowania w określonych sytuacjach,
- w postępowaniu w sprawie zmiany decyzji środowiskowej dla rurociągu zgodził się na przerzut wód kopalnianych bez oczyszczania, ze względu na drastyczne opadanie wody w Jez. Wilczyńskim i związane z tym pojawienie się zagrożeń związanych z odsłanianiem osadów profundalnych, cyklicznymi wahaniami poziomów jeziora i w efekcie tego wprowadzeniem do niego większej ilości fosforu, niż z wodami kopalnianymi (zakładając, że realizacja przedsięwzięcia będzie korzystniejsza dla ekosystemu jeziora, niż jej zaniechanie),
- w postępowaniu w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla O/Ościslowo najpierw obligował inwestora do przedstawienia skutecznych działań oczyszczających wody kopalniane do parametrów akceptowalnych do zrzutu do jeziora, a w sytuacji braku spełnienia przez KWB Konin tego wymogu, do przedstawienia działań kompensujących skutki zniszczenia siedliska 3140.

Organ II instancji zwraca uwagę na istotny niuans odmiennego stanowiska RDOŚ w Poznaniu w dwóch ww. postępowaniach wobec koncepcji pompowania wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego: postępowanie w sprawie decyzji środowiskowej dla rurociągu dotyczyło przerzutu wód kopalnianych z istniejącej O/Józwin IIB, której oddziaływanie ewidentnie i drastycznie wpływa na poziom wód w PPK, natomiast postępowanie w sprawie O/Ościslowo dotyczy przedsięwzięcia planowanego, którego oddziaływania jeszcze nie występują i dlatego ich przewidywane, negatywne skutki wymagały zaproponowania przez inwestora działań minimalizujących (a w sytuacji uznania ich za niewystarczające – kompensujących). Zatem w pierwszej sytuacji można mówić o działaniach zaradczych/doraźnych wobec negatywnych oddziaływań nie dających się w krótkim czasie wyeliminować (odwadnianie O/Józwin IIB), a w drugiej o działaniach profilaktycznych (zapobiegających dalszej degradacji środowiska w wyniku powstania nowej O/Ościslowo) względem oddziaływań możliwych do uniknięcia, minimalizacji lub skompensowania. Ta zasadnicza różnica w zupełności uzasadnia inne stanowisko RDOŚ w Poznaniu w ww. dwóch przypadkach. GDOŚ zwraca uwagę, że przerzut wód kopalnianych do Jez. Wilczyńskiego stanowi zamierzenie inwestycyjne niezależne od O/Ościslowo, w tym sensie, że miało ono stanowić środek minimalizujący negatywne oddziaływania O/Józwin IIB. Biorąc pod uwagę wieloletnie i drastyczne obniżanie się poziomu wody w Jez. Wilczyńskim, ratowanie jeziora i uruchomienie ww. rurociągu mogło i powinno zostać rozpoczęte niezwłocznie po wydaniu ww. decyzji środowiskowej Burmistrza Gm. Kleczew dla rurociągu tłocznego (2010 r.), natomiast zaproponowanie w raporcie dla O/Ościslowo przerzutu wód jako minimalizację oddziaływań jest konsekwencją kilkuletniego opóźnienia w realizacji rurociągu. Z tego też względu nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy deklaracja złożona w piśmie KWB Konin z dnia 20.09.2017 r. dotycząca możliwości przejęcia „wszystkich zobowiązań związanych z przerzutem wód” do Jez. Wilczyńskiego rurociągiem odprowadzającym wody kopalniane z O/Józwin IIB i GDOŚ nie wzywał do wyjaśnień w tym zakresie. Należy też podkreślić, że wbrew sugestiom zawartym w pismach KWB Konin z dnia 11.09.2017 r. do Głównego Geologa Kraju oraz z dnia 20.09.2017 r. do GDOŚ, nie istnieje żadna zależność pomiędzy zgodą na realizację przedmiotowej inwestycji („pozytywną” decyzją środowiskową), a rozpoczęciem przerzutu wód kopalnianych z O/Józwin IIB do Jez. Wilczyńskiego, bowiem przerzut ten (i alimentacja jeziora) stanowi osobne

przedsięwzięcie, które nie zostało zrealizowane na czas i które powinno zostać uruchomione niezależnie od realizacji O/Ościsłowo. Propozycja swoistego „barteru” zawarta w ww. pismach wnioskodawcy, uzależniająca podjęcie przez Spółkę ratowania jeziora od uzyskania pozytywnej decyzji środowiskowej dla O/Ościsłowo (np. w piśmie z dnia 04.10.2017 r.), nie jest przewidziana przepisami prawa i organ II instancji nie uznaje takiej koncepcji za akceptowalną. Należy też wyraźnie zaznaczyć, że promowana przez KWB Konin koncepcja (*„uratowanie Jeziora Wilczyńskiego jest możliwe tylko dzięki działalności PAK KWB Konin S.A., poprzez uruchomienie planowanej O/Ościsłowo i przerzut wód już na etapie rozpoczęcia jej odwodnienia”* – fragm. pisma z dnia 11.09.2017 r. do Głównego Geologa Kraju) nosi znamiona paradoksu, uznającego za jedyny skuteczny sposób ratowania jeziora działanie (realizację nowej odkrywki) przyczyniające się do pogłębienia znaczącego negatywnego oddziaływania O/Józwin IIB na to jezioro. Słabość takiego podejścia przejawia się także w perspektywicznej, analogicznej konieczności ratowania tego jeziora po zakończeniu odwadniania O/Ościsłowo, gdy nie będzie już skąd zrzucać wód kopalnianych, a znacznie większy niż obecnie lej depresji będzie je drenował, powodując obniżanie rzędnej lustra wody. W ocenie GDOŚ, traktowanie uruchomienia O/Ościsłowo jako działanie minimalizujące negatywne oddziaływania istniejących kopalni mają charakter pozorny, doraźny i w dłuższej perspektywie nie rozwiązuje problemu. Należy także zwrócić uwagę, że brak realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia przyczyni się do zmniejszenia presji istniejącego leja depresji na Jez. Wilczyńskie, co stwierdzono także w uzup. VIII: *„sprawą oczywistą jest, że brak eksploatacji O/Ościsłowo przyspieszy odbudowę poziomu wód podziemnych w tym rejonie, która rozpocznie się z chwilą zakończenia odwadniania O/Józwin IIB”*. Tutejszy organ zwraca uwagę, że trwające zaledwie przez kilkanaście lat wydobywanie węgla brunatnego w O/Ościsłowo przyczyniłoby się natomiast do pogłębienia istniejących zaburzeń stosunków wodnych w regionie, powodując oddziaływanie na wody podziemne trwające przez kilkadziesiąt lat (założenie w raporcie: 2017-2066 r.), z czego samoistna restytucja tych wód po zaprzestaniu odwadniania miałaby trwać od 2034 do 2066 r.

Ad 12) Bezzasadny jest zarzut zakończenia przez RDOŚ w Poznaniu postępowania przed upływem terminu wyznaczonego stronom na złożenie przed wydaniem decyzji uwag i wniosków. Z akt sprawy wynika, że zawiadomienie RDOŚ w Poznaniu z dnia 24.01.2017 r., informujące strony o możliwości zapoznania z aktami sprawy i zgłoszenia uwag przed wydaniem rozstrzygnięcia, zostało upublicznione przez 14 dni w 7 urzędach (zgodnie z art. 49 kpa), przy czym najpóźniejszym terminem dokonania tej czynności był 26.01-09.02.2017 r. (Gm. Ślesin). Zważywszy, że wyznaczony przez organ I instancji termin na dokonanie ww. czynności wynosił 7 dni od doręczenia zawiadomienia, upłynął on w dniu 16.02.2017 r., a więc przed wydaniem zaskarżonej decyzji. Z pisma KWB Konin do RDOŚ w Poznaniu z dnia 14.02.2017 r. wyraźnie wynika, że wnioskodawca znał sposób liczenia ww. terminu. Jednocześnie organ II instancji stwierdza, że wydanie decyzji przed upływem terminu (04.04.2017 r.) wskazanego w zawiadomieniu RDOŚ w Poznaniu z dnia 02.02.2017 r. (dotyczącym wyznaczenia nowego terminu załatwienia sprawy) nie stanowi naruszenia prawa, wychodzi naprzeciw oczekiwaniu KWB Konin wyrażonemu w piśmie do RDOŚ w Poznaniu z dnia 14.02.2017 r. (sugestia braku racjonalnych podstaw przedłużenia terminu załatwiania sprawy), a skarżący nie uwiarygodnił, że może mieć jakiegokolwiek negatywne skutki dla stron postępowania. GDOŚ stoi na stanowisku, że zawiadomienie o wyznaczeniu nowego terminu załatwienia sprawy nie wstrzymuje możliwości wydania decyzji przed jego upływem, zwłaszcza, że w przedmiotowym postępowaniu organ I instancji umożliwił uprzednio stronom zapoznanie z aktami sprawy i zgłoszenie uwag.

GDOŚ odpiera zarzut naruszenia art. 10 kpa, poprzez brak podpisania protokołu z rozprawy administracyjnej dla społeczeństwa (z dnia 08.09.2016 r.) przez jej uczestników. Z protokołu wynika,

że uczestniczyło w niej ponad 80 osób, które uprzedzone zostały podczas rozprawy, że treść protokołu zostanie podana do publicznej wiadomości na stronie internetowej i w BIP RDOŚ w Poznaniu oraz w sposób zwyczajowo przyjęty w gminach, co zostało następnie dokonane obwieszczeniem z dnia 27.09.2016 r. (wraz z informacją o możliwości i terminie wnoszenia do niego uwag). Ponadto, tym spośród uczestników rozprawy, którzy wnieśli podczas niej uwagi, przekazano protokół w celu autoryzacji wniosków (pod rygorem przyjęcia jego treści bez zastrzeżeń). Tutejszy organ stoi na stanowisku, że uczestnikom rozprawy została zagwarantowana możliwość zapoznania z protokołem i wniesienia do niego uwag. Należy zwrócić uwagę, że zawarte w art. 68 kpa § 2 kpa wymogi, dotyczące obowiązku odczytania protokołu z rozprawy wszystkim osobom biorącym w niej udział (czyli *de facto* niezwłocznego dokonania tej czynności) oraz umożliwienia zaznajomienia z treścią protokołu przed jego podpisaniem, sprostowania, zmiany lub uzupełnienia, trudno zastosować w sytuacji, gdy w rozprawie uczestniczy kilkadziesiąt osób przybyłych z miejscowości odległych od miejsca jej przeprowadzenia, rozprawa ma długi przebieg, dotyczy kwestii skomplikowanych i szczegółowych, a sporządzenie z niej protokołu jest czasochłonne. Z daty na protokole wynika, że został on sporządzony dopiero w dniu 27.09.2016 r., co oznacza, że odczytanie go wszystkim osobom byłoby organizacyjnie trudne. RDOŚ w Poznaniu nie ma danych adresowych osób biorących udział w rozprawie (jest ona anonimowa, a gromadzenie takich danych osobowych budzi kontrowersje, co do jego legalności), zatem imienne rozsyłanie sporządzonego protokołu do wszystkich uczestników rozprawy nie było możliwe. Organ I instancji zastosował alternatywne rozwiązanie, opisane powyżej, gwarantujące wszystkim uczestnikom rozprawy możliwość wniesienia uwag do protokołu i część osób z tej sposobności skorzystała. Ponadto GDOŚ zwraca uwagę, że zarówno strony, jak i społeczeństwo (poprzez dostęp do informacji o środowisku) mieli możliwość zapoznawania się z aktami sprawy po przeprowadzeniu przedmiotowej rozprawy jeszcze przez ponad pół roku, podczas toczącego się postępowania, a KWB Konin aktywnie uczestniczyła w postępowaniu. W wyroku z dnia 29.09.2015 r. (II OSK 2787/13) NSA stwierdził: „(...) dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 10 k.p.a. koniecznym jest wskazanie na takie konkretne czynności procesowe, których nieprzeprowadzenie uniemożliwiło stronie realizację jej praw i co nie mogło być konwalidowane na późniejszych etapach tegoż postępowania”. Organ II instancji stwierdza, że w tym przypadku nie doszło do uchybienia przepisom procedury administracyjnej w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego także nie udowodnił skarżący.

Poza tym, do rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa stosuje się przepis art. 91 § 3 kpa (zgodnie z art. 36 ustawy OOS) i może w niej uczestniczyć każdy (bez posiadania interesu prawnego), więc nie jest to rozprawa administracyjna *stricto* w rozumieniu art. 89–96 kpa, a brak podpisów wszystkich uczestników tego rodzaju otwartej rozprawy na protokole nie powoduje wadliwości tego dowodu z powodu naruszenia art. 68 § 2 kpa (wyrok NSA z dnia 03.04.2012 r., sygn. II OSK 85/12). Potwierdza to także treść komentarza do art. 36 ustawy OOS (stan prawny 31.01.2013 r.) autorstwa Krzysztofa Gruszeckiego (pełnomocnika KWB Konin w przedmiotowym postępowaniu): „(...) według art. 68 § 2 kpa protokół powinien być odczytany wszystkim obecnym osobom biorącym udział w czynności, której on dotyczy, a następnie przez nie podpisany. Odmowa lub brak podpisu muszą być w protokole omówione. Oczywiście w sprawach przeprowadzanych z udziałem społeczeństwa obowiązek ten będzie się odnosił do stron postępowania oraz podmiotów uczestniczących w nim na prawach strony, nie dotyczy on natomiast przedstawicieli społeczeństwa, gdyż ich aktywność ogranicza się do udziału i nie ma wpływu na ewentualną prawidłowość utrwalenia przeprowadzonej czynności.”.

Ad 13) Bezasadny jest zarzut braku przytoczenia w całości w uzasadnieniu decyzji przepisów prawa stanowiących podstawy jej wydania, ponieważ po pierwsze nie ma takiego formalnego obowiązku, a

po drugie treść decyzji nie nasuwa żadnych wątpliwości, że odmowa określenia środowiskowych uwarunkowań jest spowodowana zaistnieniem przesłanki wskazanej w art. 81 ust. 2 ustawy OOS – wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia znacząco negatywnego oddziaływania O/Ościslowo na obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie. Akta sprawy nie zawierają dowodów, jak również nie ma przesłanek, by przypuszczać, że brak zacytowania przez RDOŚ w Poznaniu całości ww. przepisu mógł skutkować brakiem zrozumienia merytorycznych i prawnych aspektów wydania zaskarżonej decyzji.

Ad 14) Wbrew twierdzeniu KWB Konin, wydanie zaskarżonej decyzji oparte zostało o prawidłowe przesłanki, określone literalnie w przepisie art. 81 ust. 2 ustawy OOS, omówione we wcześniejszej części niniejszej decyzji.

Ad 15) GDOŚ stwierdza, że kwestie wyników strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (dla studiów zagospodarowania przestrzennego i mpzp) i braku ograniczeń w aktach prawa miejscowego odnośnie rodzaju planowanej działalności stanowią jedynie punkt odniesienia do oceny oddziaływania danego przedsięwzięcia na środowisko i nie determinują ustaleń organu wydającego decyzję środowiskową w zakresie dopuszczonych w nich aspektów zagospodarowania przestrzennego. Organ ten jest zobowiązany zweryfikować zgodność planowanej inwestycji z mpzp, jednak samo jej ujęcie w planie nie jest tożsame z możliwością jej realizacji (jeśli chodzi o aspekty środowiskowe).

Ad 16) GDOŚ nie podziela zarzutu dotyczącego odwoływania się przez RDOŚ w Poznaniu w zaskarżonej decyzji do dowodów wadliwie przeprowadzonych oraz pomijanie milczeniem dowodów przemawiających za realizacją przedsięwzięcia, natomiast w kwestii zastrzeżeń skarżącego odnośnie niewłaściwej oceny stanu faktycznego, GDOŚ wypowiedział się we wcześniejszej części niniejszej decyzji, jednak wbrew KWB Konin nie miała ona istotnego wpływu na wynik postępowania, bowiem odmowa określenia środowiskowych uwarunkowań była uzasadniona.

GDOŚ wskazuje, że nieodniesienie się w niniejszej decyzji do kwestii merytorycznych dotyczących oddziaływań planowanej inwestycji, wykraczających poza zakres analizy RDOŚ w Poznaniu, ma charakter celowy i wynika z zasady dwuinstancyjności (art. 15 kpa). Zasada ta wyklucza wydanie rozstrzygnięcia reformatoryjnego (art. 138 § 1 pkt 2 kpa), wnioskowanego przez KWB Konin (np. w piśmie z dnia 04.10.2017 r.), bowiem pozbawiłoby to strony postępowania możliwości dwukrotnego rozpoznania sprawy. GDOŚ kierował się również zasadą ekonomiki procesowej, nakazującej organowi działanie w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia.

Poniżej GDOŚ odnosi się do wniosków Fundacji Greenpeace Polska (zawartych w pismach z dnia 16.05.2017 r., 19.07.2017 r. i 04.10.2017 r.) o przeprowadzenie dowodów:

I. z poniższych dokumentów:

1) „*Analiza merytoryczna zasadności decyzji o odmowie określenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia pn. „Wydobycie węgla brunatnego i kopalin towarzyszących z Odkrywki Ościslowo”* (Okraśński K., Świdnica, kwiecień 2017 r.), na okoliczność:

- wadliwości raportu, polegającej w szczególności na niekompletności opisu przedsięwzięcia i niepełnej analizie wariantowej,
- wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia znacząco negatywnego oddziaływania na obszary Natura 2000 znajdujące się w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia,
- braku możliwości określenia działań z zakresu kompensacji przyrodniczej,

- wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia kolizji przedsięwzięcia z celami środowiskowymi w zakresie ochrony wód i braku spełnienia przesłanek określonych w art. 38j ustawy *Prawo wodne*,
 - braku spełnienia przesłanek określonych w art. 34 ustawy *o ochronie przyrody*, w tym zaistnienia nadrzędnego interesu publicznego w realizacji przedsięwzięcia,
- 2) „*Opinia merytorycznej treści odwołania do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin S.A. z dnia 22 marca 2017 roku od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 10 marca 2017 roku odmawiającej określenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia pn.: „Wydobycie węgla brunatnego i kopalni towarzyszących z Odkrywki Ościstowo”* (Wilczyński M., kwiecień 2017 r.), na okoliczność:
- braku nadrzędnego interesu publicznego w realizacji przedsięwzięcia,
 - znaczącego negatywnego oddziaływania na obszary Natura 2000 znajdujące się w bezpośrednim obrębie oddziaływania przedsięwzięcia, a to Pojezierze Gnieźnieńskie – PLH300026, Jezioro Gopło – PLH040007 i Ostoja Nadgoplańska – PLB040004,
 - negatywnego wpływu przedsięwzięcia na osiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze właściwego dorzecza,
 - braku możliwości objęcia przedsięwzięcia derogacją określoną w art. 38j ustawy *Prawo wodne*,
- 3) „*Ekspertyza dotycząca wpływu planowanej kopalni Ościstowo na środowisko (w tym zasoby wodne, znaczące negatywne oddziaływanie na obszary Natura 2000 oraz dotycząca zasadności wydania decyzji środowiskowej dla tej inwestycji*” (Kraśnicki S., Pazderski L., Toruń, maj 2017 r.), na okoliczność:
- znaczącego negatywnego oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 i stosunki wodne,
 - niewystarczającego charakteru proponowanych przez wnioskodawcę działań minimalizujących,
- 4) „*Potencjał roczny energii odnawialnej na terenie planowanej odkrywki „Ościstowo” i jej leja depresji. Odniesienie do produkcji energii odnawialnej w województwie wielkopolskim*” (Buczkowski R., Igliński B., Skrzatek M.) – przedłożonego na etapie I instancji, na okoliczność braku nadrzędnego interesu publicznego w realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia,
- 5) „*Ekspertyza dotycząca planów budowy odkrywki Ościstowo w kontekście wymogów Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Prawa wodnego oraz Planu gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Odry*” (Kraśnicki S., Pazderski L., Toruń, czerwiec 2017 r.), na okoliczność braku spełnienia przesłanek określonych w art. 81 ust. 3 ustawy OOS, w zw. z art. 38j ustawy *Prawo wodne*,
- 6) „*Odnawialne źródła energii szansą dla Wielkopolski*” (Buczkowski R., Igliński B., Skrzatek M. i inni, Toruń 2016 r.), na okoliczność braku nadrzędnego interesu publicznego w realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia, w tym zaistnienia wariantów alternatywnych wobec jego realizacji,
- 7) Informacja prasowa KE w przedmiocie wystosowania uzasadnionej opinii wobec Polski, w zw. z naruszeniem przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady *w sprawie ochrony dzikiego ptactwa* i Dyrektywy Rady *w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory*, na obszarach należących do sieci Natura 2000 Jezioro Gopło i Ostoja Nadgoplańska, na okoliczność wadliwości modelu hydrogeologicznego przyjętego w raporcie dla przedmiotowego przedsięwzięcia;
- 8) Opinia dotycząca „*Zasadności objęcia szczególną formą ochrony prawnej - w postaci wpisu do rejestru zabytków - wielkoobszarowego stanowiska archeologicznego Góry 24, gm. Wilczyn, pow. koniński, woj.*

wielkopolskie (AZP 52-40/193)” (Przybył A., Wrocław, październik 2017 r.), na okoliczność nadrzędnego interesu publicznego w ochronie ww. zabytku;

9) Artykuł z Przeglądu Konińskiego z dnia 12.09.2017 r., na okoliczność wpływu realizowanych przez wnioskodawcę przedsięwzięć z zakresu górnictwa na środowisko w Wielkopolsce (co pośrednio wskazuje na spodziewane oddziaływanie przedmiotowego przedsięwzięcia na środowisko), oraz na okoliczność braku nadrzędnego interesu publicznego w realizacji przedsięwzięcia, co mają potwierdzać tezy przedstawione w stanowisku Fundacji autorstwa dr hab. Leszka Pazderskiego z dnia 04.10.2017 r.;

10) „Porównanie warunków hydrogeologicznych złóż węgla brunatnego Tomisławice i Ościsłowo oraz ich otoczenia w kontekście spodziewanych skutków odwodnienia projektowanej kopalni odkrywkowej Ościsłowo” (Kraśnicki S., wrzesień 2017 r.), na okoliczność znaczącego negatywnego wpływu na środowisko proponowanego przedsięwzięcia i istotnych wadliwości raportu;

II. z opinii biegłego (na podstawie art. 77 § 2 kpa, wobec których RDOŚ w Poznaniu odmówił przeprowadzenia dowodu postanowieniem z dnia 23.02.2017 r.):

- 1) na okoliczność analizy składu fizykochemicznego jezior i rzek mających być bezpośrednimi lub pośrednimi odbiornikami ścieków z O/Ościsłowo: ślesińskich (Ślesińskie, Mikorzyńskie, Wąsowskie, Pątnowskie i Czarne), skulskich (Czartowo, Skulskie, Skulska Wieś), powidzko-ostrowskich (Wilczyńskie, Kownacko-Wójcińskie, Suszewskie, Budziszawskie, Ostrowskie), Dopływ z Buszkowa, tj. Kanał Szyszyński i Dopływ z Jezior Skulskich, tj. Lisewka, w tym zwłaszcza w odniesieniu do stężeń metali ciężkich i fosforu ogólnego, w różnych porach roku i ujęciach średniorocznych, poprzez dokonanie odpowiednich badań terenowych;
- 2) na okoliczność stężeń metali ciężkich i fosforu ogólnego w wodach podziemnych rejonu O/Ościsłowo, z uwzględnieniem różnych poziomów wodonośnych, i w przyszłych ściekach kopalnianych;
- 3) na okoliczność ładunków rocznych zanieczyszczeń chemicznych, w tym zwłaszcza metali ciężkich i fosforu ogólnego, mających trafiać ze ściekami z O/Ościsłowo do jezior ślesińskich, skulskich i powidzko-ostrowskich;
- 4) na okoliczność przyszłych zmian stężeń substancji chemicznych, w tym zwłaszcza metali ciężkich i fosforu ogólnego, w wodach jezior ślesińskich, skulskich i powidzko-ostrowskich, w wyniku planowanego wieloletniego zrzutu ścieków z O/Ościsłowo;
- 5) na okoliczność przyszłych zmian stężeń substancji chemicznych, w tym zwłaszcza metali ciężkich i fosforu ogólnego w wodach jezior ślesińskich, skulskich i powidzko-ostrowskich, w wyniku planowanego wieloletniego zrzutu ścieków z O/Ościsłowo, oraz wpływu tych zmian na stan lokalnych ekosystemów i życie biologiczne, w szczególności z punktu widzenia założeń ochrony odpowiednich obszarów Natura 2000 i celów środowiskowych dla JCWP, z uwzględnieniem ryzyka przekroczenia (w wyniku planowanego wieloletniego zrzutu ścieków z O/Ościsłowo) wartości granicznych wskaźników jakości wód dla substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego i/lub środowiskowych norm jakości dla substancji priorytetowych, a tym samym możliwego pogorszenia stanu lub potencjału ekologicznego i stanu chemicznego tych wód.

Ponadto Fundacja wniosła o zobowiązanie KWB Konin do odniesienia się do ekspertyz załączonych do pisma z dnia 16.05.2017 r., a także ekspertyzy wskazanej w ww. pkt. I.4. Wspólnym postulatem Greenpeace oraz Fundacji „Rozwój TAK – Odkrywki NIE” (pismo z dnia 05.10.2017 r.) było

zorganizowanie spotkania ze stronami postępowania i przedstawicielami społeczeństwa, w celu umożliwienia bezpośredniego przedstawienia ich stanowisk.

Organ II instancji nie uznał za konieczne wzywania inwestora do odnoszenia się do ww. dokumentów, ponieważ zgromadzony w przedmiotowej sprawie, wyjątkowo obszerny materiał dowodowy był wystarczający do jej rozpatrzenia. Ponadto inwestor zapoznał się z aktami postępowania, więc znał również dowody przedłożone przez Fundację. Podobnie, nie było konieczności bezpośredniej konfrontacji poglądów stron, ani bezpośredniego prezentowania ich przez ww. fundację, bowiem stanowiska stron zostały szczegółowo przedstawione w materiale dowodowym i taki środek procesowy nie wpłynąłby na uproszczenie, przyspieszenie, ani wniesienie do postępowania nowych dowodów. Za zasadnością takiej konfrontacji nie przemawia także przywoływany przez ww. fundację fakt spotkania pracowników GDOŚ z przedstawicielami KWB Konin (w dniu 19.09.2017 r.), bowiem nie nosi on znamion nierównego traktowania stron postępowania i podmiotów na prawach strony (GDOŚ nie był inicjatorem spotkań, brak uprawnień osób przybyłych do siedziby GDOŚ do reprezentowania KWB Konin, brak wiążących ustaleń itd.), co zostało szerzej wyjaśnione w dalszej części decyzji.

Jak wskazano powyżej, GDOŚ skupił się w swojej analizie na aspektach stanowiących merytoryczną determinantę wydania zaskarżonej decyzji oraz zagadnieniach z nią powiązanych, ponieważ ocena pozostałych kwestii nie została zawarta w decyzji RDOŚ w Poznaniu, a tutejszy organ wiązała zasada dwuinstancyjności (gwarantująca stronom możliwość dwukrotnego rozpoznania kwestii merytorycznych przez różne organy). Zatem dokumenty przedłożone przez Fundację zostały uwzględnione przez tutejszy organ (czego wyrazem jest uzasadnienie niniejszej decyzji) w zakresie zagadnień analizowanych w postępowaniu drugoinstancyjnym - przede wszystkim dotyczących oddziaływań O/Ościsłowo na wody powierzchniowe (jez. Wilczyńskie) i podziemnie oraz obszar Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie (dokumenty wskazane w ww. pkt. I.1-3, I.5, I.7, I.9, I.10), natomiast w pozostałym zakresie GDOŚ nie przeprowadzał z nich dowodu (dokumenty wskazane w ww. pkt. I.4, I.6, I.8).

Tutejszy organ z analogicznych powodów odmówił przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, dotyczących kwestii wskazanych w ww. pkt. II, przychylając się jednocześnie do argumentacji zawartej w postanowieniu RDOŚ w Poznaniu z dnia 23.02.2017 r. W szczególności GDOŚ nie dostrzega konieczności doszczegółowienia w raporcie, w zaistniałych okolicznościach sprawy, informacji w zakresie parametrów fizykochemicznych wód kopalnianych (w tym przeprowadzania badań terenowych) i wód podziemnych, wprowadzanych do wód powierzchniowych z O/Ościsłowo rocznych ładunków zanieczyszczeń oraz wpływu zrzutu tych wód na zmiany stężeń substancji we wszystkich jeziorach i ciekach w rejonie O/Ościsłowo na środowisko przyrodnicze. Przedłożenie takich danych nie jest obligatoryjne, ich pozyskanie byłoby bardzo czasochłonne, a ich brak nie stoi na przeszkodzie do zakończenia postępowania odwoławczego.

Także KWB Konin wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii RDOŚ w Poznaniu z dnia 10.09.2015 r. (WOO-I.4240.5.2015.AR2.3) dotyczącej braku obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko w postępowaniu w sprawie zmiany decyzji środowiskowej dla przedsięwzięcia polegającego na *"budowie rurociągu tłocznego w celu przerzutu wód z odkrywki węgla brunatnego PAK KWB Konin S.A. do Jeziora Wilczyńskiego"* na okoliczność, że przerzut wód z odwodnienia O/Józwin IIB do Jez. Wilczyńskiego został przez ten organ uprzednio oceniony jako nie skutkujący znacząco negatywnym oddziaływaniem na obszary Natura 2000. GDOŚ przeprowadził szczegółową analizę w tym zakresie, co zostało omówione w niniejszej decyzji.

GDOŚ stwierdza, że w postępowaniu odwoławczym uwzględnione zostały wszystkie dowody, mające znaczenie dla sprawy, zgodnie z art. 78 § 1 kpa.

W trakcie postępowania odwoławczego w siedzibie GDOŚ miały miejsce 2 spotkania z osobami związanymi z KWB Konin: w dniu 06.09.2017 r. oraz 19.09.2017 r. Oba odbyły się na wyraźną prośbę i z udziałem: Grzegorza Frąckowiaka (przedstawiającego się jako Dyrektor ds. Rozwoju PAK KWB Konin S.A.) oraz Sławomira Sykuckiego (członka Rady Nadzorczej ZE PAK KWB Konin S.A. oraz byłego Prezesa Zarządu PAK KWB Konin S.A., jak wynika z KRS tych spółek). Należy wskazać, że ww. osoby nie były upoważnione, zgodnie z aktualnymi zapisami KRS i dotychczas udzielonymi pełnomocnictwami (i nie przedstawiły innych pełnomocnictw), do reprezentowania KWB Konin przed GDOŚ, zatem przedstawiane przez nich poglądy nie miały charakteru oficjalnego stanowiska inwestora i tak też zostały potraktowane przez tutejszy organ. Na obu ww. spotkaniach Grzegorz Frąckowiak Sławomir Sykucki nie mieli wglądu w akta sprawy i przedstawiali informacje o bieżącej sytuacji ZE PAK KWB Konin S.A., m.in. w związku z planowanym w perspektywie kilku lat zakończeniem wydobywania węgla brunatnego z odkrywek Józwin IIB i Tomisławice oraz perspektywnym zapotrzebowaniem na ten surowiec w należących do Spółki elektrowniach. Ponadto deklarowali, że KWB Konin jest skłonna samodzielnie wykonać rurociąg tłoczny, w celu uruchomienia przerzutu wód z odwodnienia O/Józwin IIB i O/Ościsłowo do Jez. Wilczyńskiego od samego początku odwadniania planowanej kopalni (pod warunkiem jednak uzyskania koncesji dla planowanej odkrywki), co zostało również potem zadeklarowane w oficjalnych pismach KWB Konin: z dnia 11.09.2017 r. do Głównego Geologa Kraju (do wiadomości GDOŚ) oraz z dnia 20.09.2017 r. i 04.10.2017 r. do GDOŚ (znajdujących się w aktach sprawy). Przedstawiciele KWB Konin podtrzymywali stanowisko o braku znaczącego negatywnego wpływu na ww. obszar Natura 2000 zrzutu wód kopalnianych z O/Ościsłowo do Jez. Wilczyńskiego i o braku konieczności stosowania z tego względu działań kompensacyjnych. Pracownicy GDOŚ poinformowali natomiast, że sprawa nie jest zakończona, trwają analizy materiału dowodowego, dokumentacja sprawy wskazuje na istniejące zagrożenie ze strony planowanej odkrywki dla siedliska 3140 w obszarze Natura 2000 Pojezierze Gnieźnieńskie i dopóki nie zostanie wydana decyzja, nie jest możliwe ujawnienie stanowiska tutejszego organu dotyczącego zaskarżonej decyzji i zgromadzonej w sprawie dokumentacji. Na ww. spotkaniach nie zapadły w związku z tym żadne ustalenia.

Zawiadomieniem z dnia 15.09.2017 r. organ II instancji poinformował strony o możliwości złożenia uwag i wniosków przed wydaniem decyzji kończącej postępowanie odwoławcze. Ze sposobności tej skorzystał Greenpeace oraz KWB Konin, przy czym do wniesionych przez nie uwag GDOŚ odniósł się w niniejszej decyzji.

Pismem z dnia 02.11.2017 r. (D-DO-0200-131/2017) KWB Konin podtrzymała swoje stanowisko o braku konieczności wykonywania kompensacji przyrodniczej, deklarując jednocześnie, że w przypadku uznania przez GDOŚ (na podstawie materiału dowodowego) konieczności wykonania „*kompensacji przyrodniczej w jakimkolwiek zakresie*”, Spółka „*gotowa jest podjąć stosowne uzgodnienia w tej kwestii, których celem będzie wykonanie projektu kompensacji przyrodniczej dla ww. przedsięwzięcia*”. Przy powyższym piśmie nie przedłożono jednak projektu kompensacji.

Ponadto pismem z dnia 17.11.2017 r. KWB Konin wniosła o przeprowadzenie mediacji między organem a stronami postępowania w sprawie „*zakresu i konieczności przeprowadzenia kompensacji przyrodniczej*”, na podstawie przepisów Rozdz. 5a kpa. Wniosek dotyczy wyboru siedliska ramienicowego 3140 w Jez. Skulska Wieś i Jez. Gopło (znajdujących się w obszarze Natura 2000

Jezioro Gopło PLH040007), w celu przeprowadzenia w nich kompensacji negatywnych skutków oddziaływań O/Ościłowo, poprzez działania związane m.in. ze „*zmianą trofi*” wskazanych jezior.

Badając formalną dopuszczalność zastosowania tego nowego środka procesowego, GDOŚ zwraca uwagę, że przywołany przez skarżącego art. 16 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o *zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U.2017.935) w istocie przewiduje możliwość przeprowadzenia mediacji w ramach postępowań administracyjnych wszczętych i niezakończonych przed dniem 01.06.2017 r. Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 96a § 4 pkt 1 kpa, uczestnikami mediacji mogą być organ prowadzący postępowanie oraz strona lub strony tego postępowania. Rozpatrując możliwość skorzystania z tego środka procesowego, należy mieć na względzie przesłanki wskazane w art. 96a kpa: pozostawanie postępowania administracyjnego w toku, charakter sprawy, dobrowolność oraz cel mediacji, którym jest wyjaśnienie i rozważenie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy oraz dokonanie ustaleń dotyczących jej załatwienia w granicach obowiązującego prawa, w tym przez wydanie decyzji lub zawarcie ugody.

Nie ulega wątpliwości, że pierwsza przesłanka jest spełniona w przedmiotowej sprawie, bowiem przed GDOŚ toczy się postępowanie administracyjne. Na temat interpretacji przesłanki dotyczącej charakteru sprawy wypowiedzieli się m.in. B.Adamiak i J.Borkowski w komentarzu do kpa (Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2017, wydanie 15): „Przesłankę „*pozwała na to charakter sprawy*” należy zatem wiązać z regulacją norm prawa materialnego budzącą wątpliwości interpretacyjne oraz z normami pozostawiającymi uznaniu organu administracji publicznej (organ może) oraz w przypadku pojęć nieokreślonych. Tam, gdzie zachodzi konieczność ustalenia treści normy prawnej w wyniku złożonego procesu wykładni, gdy norma prawna nie nakazuje wyprowadzenia konsekwencji prawnych lub uzależnia ich wyprowadzenie od spełnienia wartości mieszczących się w pojęciu nieokreślonym, można rozważać zasadność przeprowadzenia mediacji.” W przedmiotowej sprawie, dotyczącej środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia, bezsprzecznie duży stopień dyskrecjonalności organu jest skorelowany ze zdadnością arbitrażową sprawy, co w ocenie GDOŚ wypełnia co do zasady wymogi przesłanki charakteru sprawy. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, że w przypadku zagadnień rozstrzyganych przez organ w kwestiach regulowanych normatywnie (ze względu na brak uznaniowości w danym obszarze), mediacje nie znajdują zastosowania. W sprawach dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach takimi zagadnieniami mogą być obowiązki formułowane względem inwestora, wynikające z przepisów określających standardy jakości środowiska – np. w zakresie ochrony akustycznej, czy ochrony powietrza. Wskazana we wniosku KWB Konin kwestia kompensacji przyrodniczej stanowi zagadnienie pozostające w ścisłej zależności z nieostрым pojęciem „znacząco negatywnego oddziaływania na cele *ochrony* obszaru Natura 2000” (art. 33 ustawy o *ochronie przyrody*), które z kolei podlega ocenie organu określającego środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia. Kwestia ta zawsze powinna być rozważana indywidualnie, przy czym zakres nałożonej w decyzji kompensacji podlega uznaniowości organu, dysponującego możliwością wyboru konsekwencji prawnych w odniesieniu do zakresu kompensacji. W następnej kolejności należy zwrócić uwagę na wskazane w art. 96a § 3 kpa możliwe formy zakończenia mediacji – wydanie decyzji lub zawarcie ugody. Ze względu na merytoryczną złożoność/wieloaspektowość zagadnień charakteryzujących postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, jedyną możliwą formą zakończenia mediacji jest w tym przypadku wydanie decyzji. Zakres takiego postępowania w praktyce wyklucza bowiem objęcie go w całości ugodą, natomiast z punktu widzenia procesowego nie jest dopuszczalne zakończenie części sprawy ugodą, a pozostałej części decyzją.

Analizując spełnienie kolejnej przesłanki wskazanej w art. 96a § 3 kpa, GDOŚ stwierdza, że w przedmiotowej sprawie nie może być spełniony cel mediacji, zdefiniowany jako „*wyjaśnienie i rozważenie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy oraz dokonanie ustaleń dotyczących jej załatwienia w granicach obowiązującego prawa, w tym przez wydanie decyzji lub zawarcie ugody*”. Określony we wniosku przedmiot mediacji nie podlegał dotąd analizie RDOŚ w Poznaniu, ze względu na dotychczasowy brak intencji KBW Konin przedłożenia propozycji ww. kompensacji przyrodniczej. Jak wskazano we wcześniejszej części niniejszej decyzji, ze względu na związanie GDOŚ zasadą dwuinstancyjności (gwarantującą stronom postępowania możliwość dwukrotnego rozpoznania sprawy), wykluczone jest wydanie rozstrzygnięcia reformatoryjnego, a tutejszy organ nie może na tym etapie przesądzać kwestii merytorycznych nieuwjętych w zaskarżonej decyzji. Oznacza to także brak możliwości podjęcia hipotetycznych ustaleń między KWB Konin a organem II instancji w drodze mediacji z udziałem pozostałych stron postępowania (i ich zawarcia w niniejszej decyzji), dotyczących kompensacji przyrodniczej. Należy także zaznaczyć, że ustalenia będące wynikiem mediacji wiążą ten organ, przed którym są prowadzone (analogicznie do ugody administracyjnej – art. 115 kpa). Zasada dwuinstancyjności wyklucza również możliwość związania organu rozpatrującego sprawę ponownie ustaleniami merytorycznymi zawartymi wskutek mediacji na etapie postępowania odwoławczego, które dotąd nie były przedmiotem analizy organu I instancji.

Powyższe względy, jak również brak przedłożenia przez wnioskodawcę propozycji kompensacji przyrodniczej (która miałaby być przedmiotem mediacji), potwierdzają brak celowości zastosowania tego środka procesowego. Jednocześnie wskazać należy, że wbrew treści wniosku KWB Konin dotyczącego mediacji, w przedmiotowej sprawie nie jest możliwe „uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia”, ponieważ wiązałoby się to z naruszeniem zasady dwuinstancyjności, przy czym kompensacja oddziaływań na obszary Natura 2000 nie stanowi jedynej kwestii wymagającej wyjaśnienia przez organ I instancji. Jak dowiedziono powyżej, GDOŚ nie jest uprawniony do powzięcia z wnioskodawcą jakichkolwiek ustaleń rzutujących na RDOŚ w Poznaniu (i wiążących ten organ) przy ponownym rozpatrywaniu sprawy, więc w tym przypadku mediacje, jako przedwczesne, nie znajdują zastosowania.

Co prawda pismem z dnia 29.11.2017 r. KWB Konin zadeklarowała przedłożenie projektu „prac kompensacyjnych”, jednakże z uwagi na uzasadniony powyżej brak możliwości wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego w przedmiotowej sprawie oraz brak zasadności na tym etapie analizy merytorycznej w zakresie hipotetycznej kompensacji przyrodniczej, bezzasadne jest wstrzymywanie wydania niniejszej decyzji do zadeklarowanej w piśmie KWB Konin daty 05.12.2017 r., w której inwestor planuje przedłożyć ww. projekt. Wskazać również należy, iż upłynął już termin do składania przez strony postępowania uwag i wniosków przed wydaniem decyzji (zawiadomienie z dnia 15.09.2017 r.), a przedłużanie postępowania przed organem II instancji byłoby niecelowe oraz z uwagi na przytoczoną argumentację nie miałoby wpływu na wydane rozstrzygnięcie.

Mając na względzie wskazaną we wniosku KWB Konin intencję dotyczącą podjęcia uzgodnień w kwestii wykonania projektu kompensacji przyrodniczej oraz związanego z nią wniosku o przeprowadzenie w tej sprawie mediacji, organ II instancji uznaje za zasadne przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia, na podstawie art. 138 § 2 kpa. Przemawia za tym zasada dwuinstancyjności, uniemożliwiająca GDOŚ rozpoznanie ww. wniosków na etapie postępowania odwoławczego, co zostało uzasadnione powyżej. Jednocześnie wskazać należy, że adekwatnym etapem ewentualnego przeprowadzenia mediacji w przedmiotowej sprawie może być wyłącznie etap postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro zatem inwestor wnosi o przeprowadzenie mediacji w określonym

zakresie i charakter sprawy na to pozwala (co uzasadniono powyżej), GDOŚ stwierdza, że może temu żądaniu zadośćuczynić wyłącznie poprzez przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

Tutejszy organ wskazuje, że zakres niezbędnej do wykonania kompensacji przyrodniczej na obszarze Natura 2000 powinien być ściśle powiązany ze skalą i rodzajem negatywnego wpływu, która zależy w głównej mierze od zasięgu i oddziaływań skumulowanego leja depresji. Wpływ ten to przede wszystkim drenaż jezior znajdujących się w otoczeniu O/Ościsłowo (skutkujący opadaniem w nich poziomu wody) oraz zaproponowane przez KWB Konin zasilanie tych jezior zanieczyszczonymi wodami kopalnianymi, mające uzupełniać ich bilans wodny (skutkujące pogorszeniem jakości wód w odbiornikach). Oba powyższe rodzaje oddziaływań mogą wpływać negatywnie na m.in. siedliska 3140 znajdujące się w jeziorach.

Ponowne rozpatrywanie przedmiotowej sprawy przez RDOŚ w Poznaniu powinno zostać dokonane z uwzględnieniem zasady prawdy obiektywnej (art. 7 kpa), nakazującej podjęcie wszelkich czynności w toku postępowania niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, wymogu wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia przez organ materiału dowodowego (art. 77 § 1 kpa), jak również wymogu wskazania faktów uznanych za udowodnione i dowodów stanowiących oparcie wydanego rozstrzygnięcia (art. 107 § 3 kpa). Z tego względu konieczne jest wyjaśnienie przez organ I instancji wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wątpliwości w zakresie powiązań hydraulicznych między jeziorami PPK, istotnych ze względu na zakładane przywrócenie w nich dodatniego bilansu wodnego, w wyniku alimentacji Jez. Wilczyńskiego wodami kopalnianymi. RDOŚ w Poznaniu powinien również przeanalizować kwestię dotyczącą zmienności czasowej i przestrzennej presji odwodnieniowej na ww. jeziora wywoływanej przez planowaną O/Ościsłowo, w związku ze zmianą zakładanego w raporcie harmonogramu prac (przesunięcia czasowego rozpoczęcia eksploatacji planowanej inwestycji względem oddziaływań istniejących odkrywek) oraz stopniowym przesuwaniem się leja depresji wraz z kolejnymi etapami funkcjonowania kopalni (i jej systemu odwodnieniowego), skutkującym jego wycofywaniem z linii jezior Budziszewskiego i Wilczyńskiego i rozwijaniem pod jeziorem Kownacko-Wójcińskim.

Rozpatrując sprawę ponownie, organ I instancji powinien uwzględnić cały materiał dowodowy, w tym także zgromadzony na etapie postępowania odwoławczego, do którego części GDOŚ nie odnosi się w niniejszej decyzji, ze względu na związanie zasadą dwuinstancyjności. Mając na uwadze, iż w analizowanej sprawie kluczową rolę w ocenie oddziaływań i planowaniu ich kompensacji odgrywa model hydrogeologiczny, RDOŚ w Poznaniu powinien m.in. rozwiązać wątpliwości podnoszone w ekspertyzie I oraz w dokumencie pn. *„Ekspertyza do analizy porealizacyjnej dla przedsięwzięcia „Wydobywanie węgla brunatnego ze złoża Tomisławice opracowanej w 2014 r. w części dotyczącej środowiska wodnego i do monitoringu środowiska wodnego rejonu odkrywki węgla brunatnego Tomisławice realizowanego w roku 2014”* (J. Przybyłek, P. Hermanowski, grudzień 2015 r.), dalej *ekspertyza Tomisławice*, w zakresie prawdopodobieństwa współoddziaływania (w piętrze Pg-Ng-Cr) lejów depresji planowanej i istniejących odkrywek. Z powyższych ekspertyz wynika, że leje depresji w piętrze Pg-Ng-Cr O/Ościsłowo i O/Tomisławice mogą współoddziaływać ze sobą, co nie zostało uwzględnione w modelach numerycznych warunków hydrogeologicznych dla obu kopalni. Zgodnie z treścią ekspertyzy Tomisławice, wprowadzony wzdłuż granicy modelu dla O/Tomisławice (na południe od Jez. Gopło) warunek brzegowy I rodzaju (gwarantujący w sensie hydrodynamicznym stałą wartość wysokości zwierciadła wody oraz jej nieograniczony dopływ) może być nieprawidłowy, ponieważ na tę granicę oddziaływać będzie lej depresji odwodnienia O/Ościsłowo (którym jest ona objęta, według

modelu dla planowanego przedsięwzięcia). W raporcie (s. 476) wskazano, że „maksymalny zasięg leja depresji zarówno w poziomie czwartorzędowym jak i trzeciorzędowym w wyniku odwodnienia Odkrywki Jóźwin IIB i Odkrywki Ościslów nie będzie się kumulował z maksymalnym zasięgiem leja depresji Odkrywki Tomisławice”, jednak dane samych modeli i ww. ekspertyz wskazują, że może dojść do takiej kumulacji oddziaływań. Zarówno ekspertyza I, jak również ekspertyza Tomisławice zawierają wnioski, że z dużym prawdopodobieństwem dojdzie jednak do połączenia lejów depresji obu odkrywek, czego w raporcie nie uwzględniono. Nieujęcie w modelu dla O/Ościslów współoddziaływania leja depresji O/Tomisławice może powodować, że nie odzwierciedla on rzeczywistych zmian warunków wodnych, współkształtowanych przez sąsiednią odkrywkę, zwłaszcza ze wschodniej części modelu.

Rozpatrując sprawę ponownie, RDOŚ w Poznaniu powinien szczegółowo przeanalizować te kwestie, w celu m.in. możliwości weryfikacji prawidłowości kompensacji przyrodniczej na obszary Natura 2000. Powyższa analiza organu I instancji powinna zostać oparta o uaktualniony raport o oddziaływaniu na środowisko.

Niniejsze rozstrzygnięcie nie zamyka KWB Konin możliwości uzyskania dla przedmiotowego przedsięwzięcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, jednak warunkiem koniecznym jest skompensowanie znacząco negatywnych oddziaływań na obszary Natura 2000, co będzie przedmiotem analizy RDOŚ w Poznaniu.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Strona niezadowolona z treści niniejszej decyzji może w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania wnieść sprzeciw, o którym mowa w art. 64 a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (Dz.U.2017.1369 t.j.). Sprzeciw wnosi się za pośrednictwem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.


GENERALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
Krzysztof Lisowski

Otrzymują:

- 1) Krzysztof Gruszecki – pełnomocnik PAK Kopalni Węgla Brunatnego Konin S.A., ul. 600-lecia 9, 62-540 Kleczew,
- 2) strony postępowania na podstawie art. 49 kpa, poprzez publiczne obwieszczenie w następujących urzędach:
 - Gm. Jeziora Wielkie, Miasta i Gm. Ślesin, Miasta i Gm. Kleczew, Miasta Strzelno, Gm. Wilczyn, Gm. Skulsk, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.